GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

SOBOTA 15 LISTOPADA 1997 ROKU TEL./FAKS (069) 66 07 252 NR 132 ◆ CENA 4,- Kč

DZIŚ JESZCZE W CZ. CIESZYNIE, WKRÓTCE W JABŁONKOWIE

Wydawcy w stolicy Podbeskidzia

JABŁONKÓW, CZ. CIESZYN (kor) - Przedstawicielki jednego z współorganizatorów kończącej się dzisiaj w Cz. Cieszynie 5. Wystawy Książek na" zwiedziły w czwartek jabłonkowski Dom PZKO, do którego przeniesie się wystawa w przyszłym tygodniu.

Przedstawicielkom wydawnictwa z zastępcą dyrektora „Wiedzy" Ewą Stańczuk na czele towarzyszył dyrektor bielskiej hurtowni „Alfa" Zenon Wirth. Panie obejrzały salę Domu PZKO, w której w czwartek 20 listopada odbędzie się wernisaż jabłonkowskiej części imprezy (potrwa do niedzieli 23 bm.), a przy okazji zwiedziły zainstalowaną tu wystawę dzieł zaolziańskich plastyków zrzeszonych w Stowarzyszeniu Artystów Plastyków. Nie zabrakło też - w związku z obchodzonym we wtorek Świętem Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej - chwili zadumy pod tablicą Józefa Piłsudskiego przy ul. Szkolnej oraz na cmentarzu - pod odnowionym Pomnikiem Legionistów i nad Grobem Nieznanego Żołnierza. Wycieczkę do Jabłonkowa zakończyły oględziny „Koliby Wydawców" w Lasku Miejskim, w której co roku polscy wydawcy i firma „Alfa" sprzedają książki w ramach „Gorolskiego Święta".

Dzisiaj zakończy się wystawa polskiej książki w czeskocieszyńskim Klubie PZKO przy ul. Bożka. Wystawę i towarzyszący jej kiermasz można zwiedzać w godz. 9.00-15.00.

„Elektrotechnika '97"

OSTRAWA (mro) - Wysoce specjalistyczna, IV Międzynarodowa Wystawa pn. „Elektrotechnika '97" zainaugurowana zostanie 18 bm. w Domu Kultury „Witkowice".

Uczestniczyć w niej będzie 80 firm, między innymi reprezentanci takich potentatów, jak „ABB", „Siemens" czy „Elcom". Impreza potrwa do 20 listopada br.

KAPRYSY POGODY NIE PRZESZKODZIŁY UROCZYSTOŚCIOM WSPOMNIENIOWYM

„Pierwsza brygada" pod zaśnieżonym orłem

JABŁONKÓW (kor) - Nawet obfite opady mokrego, ciężkiego śniegu, pokrywającego w grubych warstwach parasole, nie zniechęciły mieszkańców Jabłonkowa i okolicznych gmin oraz członków Koła Polskich Kombatantów i licznych gości, uczestników wczorajszych obchodów Święta Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej w stolicy Podbeskidzia.

W uroczystościach, które zorganizowały wspólnie MK PZKO w Jabłonkowie oraz KPK, wzięli też udział m. in. konsul generalny RP w Ostrawie Bernard Błaszczyk i konsul Piotr Szwarc, delegacja ataszatu Ambasady RP w Pradze, pełnomocnik Wojewódzkiego Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych w Bielsku-Białej ppłk Andrzej Sitek, ewangelicki dziekan Krakowskiego Okręgu Wojskowego kpt. ks. Zbigniew Kowalczyk, prezes ZG PZKO Jerzy Czap, przedstawiciele władz miasta, członkowie kół kombatanckich z Cieszyna i Ustronia oraz Rodziny Katyńskiej.

Uczestnicy uroczystości wspomnieniowych złożyli kwiaty i wieńce najpierw pod tablicą upamiętniającą pobyt w mieście w 1914 roku marszałka Józefa Piłsudskiego (wartę honorową trzymali przy tablicy członkowie KPK i harcerze). Później zaś przemaszerowano na cmentarz, gdzie odbył się akt uroczystego odsłonięcia odrestaurowanego Pomnika Legionistów, którego dokonali konsul B. Błaszczyk oraz opiekująca się od lat pomnikiem pani Stanisława Płoszkowa.

„Niestety pomnik ten, wyrzeźbiony przez nieznanego autora z piaskowca z Rzeki w latach trzydziestych, poważnie został nadszarpnięty przez ząb czasu. Dlatego też w roku bieżącym Koło Polskich Kombatantów postanowiło orła odrestaurować. Tego zadania podjął się czeski rzeźbiarz Oto Ciencíała, a stało się tak dzięki pomocy Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie oraz wsparciu finansowemu Urzędu Ochrony Miejsc Pamięci Narodowej w Warszawie" - przypomniał na cmentarzu prezes KPK Bronisław Firla, który zapewnił też co poniektórych malkontentów, że kombatanci pomyślą w najbliższym czasie również o tym, by najpóźniej w przyszłym roku na głowę stojącego na warcie nad mogiłą legionistów orła piastowskiego powróciła wreszcie także korona.

Po poświęceniu Pomnika Legionistów przez ks. kpt Z. Kowalczyka oraz odśpiewaniu pod zaśnieżonym orłem hymnu legionistów, „Pierwszej brygady", przemarznięci uczestnicy uroczystości przenieśli się do Domu PZKO. Tu 18 kombatantów udekorowanych zostało przez konsula Bernarda Błaszczyka Krzyżami Weteranów. Później zaś zebrani wzięli udział w „powtórce" wernisażu wystawy zaolziańskich plastyków, podczas którego prezes J. Czap odznaczył członków Stowarzyszenia Artystów Plastyków odznaczeniami związkowymi.

Spotkanie zakończył koncert kameralny w wykonaniu kwartetu Podstawowej Szkoły Artystycznej w Jabłonkowie, działającego pod kierownictwem Krystyny Mrużek.

OBRADOWAŁA RZĄDOWA RADA DS. NARODOWOŚCI

O Romach, szkolnictwie i dotacjach

Problemy mniejszości romskiej w RC i aktualne kroki podejmowane przez rząd RC w celu poprawy sytuacji były tematem numer jeden czwartkowych obrad Rady d/s Narodowości Rządu RC. Kolejne punkty programu poświęcono administracji szkolnictwa narodowościowego oraz informacji na temat programów dotacyjnych na rok 1998.

Reprezentanci mniejszości narodowych w Radzie zgodnie stwierdzili, że przyjęcie przez rząd RC uchwał dotyczących zmian w sytuacji Romów jest już niemal „musztardą po obiedzie". Tematyka naruszania praw ludzkich i obywatelskich członków tej grupy etnicznej była wielokrotnie omawiana na posiedzeniach Rady. W ubiegłym roku Rada powołała ad hoc specjalną grupę do rozpatrzenia i podsumowania poszczególnych przejawów wrogości wobec Romów. Sprawozdanie z pracy tej grupy wraz z wnioskami zostało przedstawione w kwietniu br., na podjęcie przez organy egzekutywy konkretnych kroków przyszło czekać do października, kiedy dała już o sobie znać w związku z emigracją czeskich Romów opinia międzynarodowa.

W dalszej części obrad Rada zajęła się problematyką administracji szkolnictwa narodowościowego. Omawianie tego punktu zagaił W.Fójcik, który w krytycznym wystąpieniu przedstawił przykłady braku współpracy urzędów administracji terenowej z przedstawicielami społeczeństwa mniejszościowego. Chodziło między innymi o znane czterlnikom „GL" kwestie łączenia polskich przedszkoli z czeskimi, udzielania wyjątków dla szkół mniejszościowych itp. W imieniu resortu wypowiedział się dyrektor działu kształcenia w ministerstwie szkolnictwa mgr B. Šumský. Poinformował między innymi o krokach podjętych w celu pozytywnego załatwienia wyjątku od limitu uczniów w klasie dla PSP w Błędowicach. Przedstawiciele resortu będą omawiać tę sprawę na miejscu w Błędowicach w styczniu przyszłego roku. Do innych uwag przedstawicieli polskiej mniejszości ministerstwo ustosunkuje się na piśmie.

Wiceminister Koronthály - reprezentant resortu kultury w Radzie d/s Narodowości - przedstawił zebranym warunki konkursu na dotacje na rok 1998. Podobnie jak w latach ubiegłych konkurs ogłoszono tylko dla stowarzyszeń obywatelskich zarejestrowanych w myśl ustawy 83/90 Dz. U. Projekty (najwyżej trzy) zgłaszać mogą tylko najwyższe organy poszczególnych organizacji w terminie do 17. 12. (ważna jest data stempla pocztowego). W projektach nie może zabraknąć opinii samorządu lokalnego lub urzędu powiatowego - w zależności od charakteru projektu. Blankiety do zgłaszania projektów oraz warunki konkursu można otrzymać w kancelarii RP przy ul. Głównej w Cz. Cieszynie nr tel. 711453, lub bezpośrednio w Ministerstwie Kultury RC przy ul. Milady Horákové 139, Praha 6, nr tel. 02/ 570 853 53.

DANUTA BRANNA

LIPCOWA POWÓDŹ SPOWODOWAŁA DUŻE STRATY

Trwają rybne żniwa

RYCHWAŁD (wak) - Chociaż straty ryb powstałe w wyniku lipcowej wielkiej wody sięgają 40 proc., zdaniem Hynka Sochora, właściciela „Rybářství Rychvald" spółki z o. o., z zaopatrzeniem w ryby w okresie świąt Bożego Narodzenia nie powinno być kłopotów.

„Powódź spowodowała wiele zniszczeń, przede wszystkim na groblach i urządzeniach regulujących przepływ wody. Z naszych stawów, rozciągających się na powierzchni 400 ha od Czeskiego Cieszyna po Ostrawę, spodziewamy się wyłowić ok. 100 ton karpi, amurów, sandaczy, szczupaków, linów, sumaków. Najwięcej jest oczywiście karpia" - informuje H. Sochor.

Wbrew pozorom hodowla karpia nie jest prosta. Karp wymaga stosunkowo dużej powierzchni, którą trudno upilnować przed kłusownikami. Ponadto o ilości ryb w stawie decydują takie czynniki jak: rodzaj paszy czy temperatura wody. „Na dojrzałą rybę, jak na wino, trzeba poczekać. W pierwszym roku z tarla uzyskuje się narybek, z którego w drugim roku można dorobić się kroczka o wadze od 8 do 25 dekagramów. Dopiero trzeciej jesieni znajdziemy w stawie gotowe okazy 'handlowej' wielkości" - twierdzi gospodarz stawów. Jeżeli jest dobry rok, średnio z hektara stawu hodowlanego, można uzyskać 1,5 tony karpia. Trudny to biznes. I nie tani, bo karpie od maja do połowy września konsumują specjalne menu - łubin, odpady zbożowe (jęczmień, pszenicę), granulaty pełnobiałkowe. Codziennie - w czasie sezonu - do jednego stawu trafia karma z jednego samochu ciężarowego.

„Największym zmartwieniem dla nas są w tej chwili kłusownicy" - mówi Sochor. „Na tych, którzy działają pojedynczo, nawet już nie reagujemy. Groźni są natomiast ci, co przyjeżdżają z sieciami i z bardzo profesjonalnym sprzętem do większych odłowów. Złodzieje powodują nam ok. 30 proc. strat" - dodaje Sochor.

Rychwałdzka spółka oferuje klientom ryby po dogodnych cenach. Już dziś karpia do 1,5 kilograma można kupić w czwartki i piątki na miejscu za 70 Kč/kg. Według wstępnych sondaży, przed świętami handlowcy oferować je będą w cenie ok. 100 koron.

■ POGODA

SOBOTA - Zachmurzenie umiarkowane przechodzące do dużego, opady deszczu, w górach opady śniegu. Temperatura w dzień od 4 do 8 st. C., nocą od 2 do min. 2 st. C.

NIEDZIELA i PONIEDZIAŁEK - Pochmurno i deszczowo. Temperatura w dzień od 2 do 6 st. C, nocą od 2 do min. 2 st. C.

■ Z KRAJU ■ ZE ŚWIATA

■ Pierwszy stopień zagrożenia powodziowego ogłoszono wczoraj m.in. na rzece Olzie w Jabłonkowie i Wierzniowicach. *(tlr)*

■ Coraz więcej szkół amerykańskich wprowadza do programów nauczania szachy, które według pedagogów przyczyniają się do poprawy ogólnych osiągnięć uczniów.

■ W powodziach na południu Somalii zginęło już ponad 1000 osób.

■ Zjednoczenie narodów Kaukazu i stworzenie wspólnego państwa kaukaskiego, to główne zadanie trwającego w Groznym II Zjazdu Ruchu Społeczno-Politycznego „Kaukaski Dom".

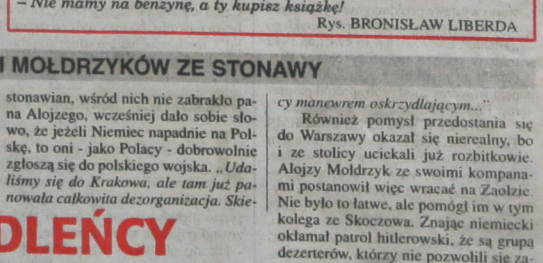

– Nie mamy na benzynę, a ty kupisz książkę!

Rys. BRONISŁAW LIBERDA

WOJENNA PONIEWIERKA ALOJZEGO I AGNIESZKI MOŁDRZYKÓW ZE STONAWY

WYSIEDLEŃCY

Uważny czytelnik naszej „Kroniki rodzinnej" zapewne kilka tygodni temu zauważył życzenia składane przez krewnych ALOJZEMU i AGNIESZCE MOŁDRZYKOM z okazji diamentowych godów. Celem mojej wizyty w olbrachcickim domu Dostojnych Jubilatów nie było jednak ich wspólne święto, lecz fakt, że są najstarszymi z żyjących stonawian, których w czerwcu 1942 roku niemieckie władze okupacyjne całymi rodzinami wysiedliły.

84-letni pan Alojzy nie daje sobie rady bez aparatu słuchowego i od piętnastu lat jest niewidomy. Za to doskonale służy mu pamięć. Jest też świetnym gawędziarzem. Jego relacja jest wstrząsającym świadectwem tamtych tragicznych czasów, oskarżeniem faszyzmu.

„Wychowany byłem u dziadków ze strony matki, ponieważ mój ojciec umarł, jak miałem trzy dni. Matka musiała chodzić do pracy, aby wyżyć. Dziadkowie nosili nazwisko Kochowie. Do szkoły ludowej chodziłem w Stonawie na Krzywym Dole, do szkoły wydziałowej zaś na Solcy w Karwinie. Mając 14 lat, 1 lipca 1927 roku podjąłem pracę w warsztatach ceramicznych w górnosuskiej cegielni. Po roku zakład ten zbankrutował, więc z braku innej możliwości poszedłem do terminu za malarza i pokostnika w firmie Jung. W chórze i teatrze amatorskim „Siły" w Stonawie poznałem moją o cztery lata młodszą żonę Agnieszkę, z domu Michałek. W roku 1937 wzięliśmy ślub. I odtąd wspólnie klepaliśmy tę biedę..."

Wybuchła wojna. Kilku młodych stonawian, wśród nich nie zabrakło pana Alojzego, wcześniej dało sobie słowo, że jeżeli Niemiec napadnie na Polskę, to oni - jako Polacy - dobrowolnie zgłoszą się do polskiego wojska. *„Udaliśmy się do Krakowa, ale tam już panowała całkowita dezorganizacja. Skierowano nas za Wisłę, gdzie miały się grupować oddziały ochotników. Dotarliśmy aż do Lublina, gdzie zastało nas bombardowanie. Bomby wybuchały koło nas, lecz my - ja, mój o dziesięć lat młodszy brat oraz dwaj kuzyni - szczęśliwie ocaleliśmy. W Lublinie gen. Żeligowski formował brygady ochotnicze. Wyruszyliśmy do Lubartowa, gdzie mieliśmy dostać umundurowanie i zostać uzbrojeni. Niestety celu nie osiągnęliśmy, gdyż drogę odcięli nam Niemcy manewrem oskrzydlającym..."*

Również pomysł przedostania się do Warszawy okazał się nierealny, bo i ze stolicy uciekali już rozbitkowie. Alojzy Mołdrzyk ze swoimi kompanami postanowił więc wracać na Zaolzie. Nie było to łatwe, ale pomógł im w tym kolega ze Skoczowa. Znając niemiecki okłamał patrol hitlerowski, że są grupą dezerterów, którzy nie pozwolili się zaciągnąć do polskiego wojska, ponieważ za żadne skarby nie chcieli walczyć z Niemcami. Na tej podstawie otrzymali dokument, który umożliwił im powrót do domu.

„Arbeitsamt skierował mnie do pracy przy robotach wiertniczych na Krzywym Dole. Po niespełna roku otrzymałem zatrudnienie na »haubtszachcie« w Dąbrowie w składzie drewna. Pracowałem tam aż do dnia wysiedlenia..."

Ciąg dalszy na str. 5

Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA

Miliony za obraz Renoira

20.902.500 dolarów za obraz Augusta Renoira z 1888 r., „Baigneuse", przedstawiający dziewczynę w kąpieli, zapłacił anonimowy nabywca podczas czwartkowej aukcji w nowojorskiej galerii Sotheby's. To samo dzieło w 1980 r. zostało sprzedane w nowojorskiej siedzibie tej samej firmy za 1,5 mln dol. Inny obraz Renoira, „La coiffure", sprzedano za 8,8 mln dol. Reuters przypomina, że z dzieł tego wielkiego malarza najwyższą cenę 78,1 mln uzyskało znane płótno „Au Moulin de La Galette", również na aukcji w Sotheby's, w 1990 r.

Zapobiega procesom miażdżycowym

Tłuszcz z ryb chroni przed procesami miażdżycowymi. U małp nawet z początkami stwardnienia arterii proces ten się cofał po dłuższym podawaniu rybiego tłuszczu - twierdzą naukowcy z Wake Forest University w Karolinie Północnej.

Przebadano grupę małp, z gatunku u którego dochodzi do gwałtownego stwardnienia arterii. Zastosowano dietę zawierającą 35 procent tłuszczu. Dwanaście małp dostawało tłuszcz rybi, dwadzieścia trzy - oliwę i inne typy oleju, trzynaście tłuszcz wieprzowy. Zwężanie arterii przebiegało u wszystkim małp, z wyjątkiem karmionych rybim tłuszczem, w tym samym tempie.

Zdaniem naukowców wyniki te przekonują, że jedzenie ryb chroni przed stwardnieniem arterii. Najlepsze są ryby o ciemnym mięsie - łosoś lub makrela.

Ubrane przez stylistów

50 lalek Barbie ubranych, uczesanych i umakijażowanych przez słynnych włoskich stylistów zostanie sprzedanych 27 bm. w Mediolanie na specjalnej aukcji, z której zyski zostaną przekazane ruchowi na rzecz walki z rakiem piersi „Europa donna".

Znajdą się wśród nich antykonformistyczna Barbie, dzieło Moschino, Barbie retro zaprojektowana przez Dolce Gabana, Barbie przybrana w tiule przez Giorgio Armaniego, a także lalki ubrane przez domy mody Laury Biagiotti, Gucci, Ferre, czy Versace. Podczas aukcji, na której cenę wywoławczą ustalono na 800 tys. lirów (470 dolarów), prawdopodobnie zostanie sprzedanych także 31 unikalnych egzemplarzy słynnej lalki, m.in. Barbie Marylin Monroe, Barbie Star Trek, czy Księżniczka Sissy, należących do prywatnej kolekcji amerykańskiego koncernu zabawkarskiego Mattel, który wylansował Barbie.

Przed telewizorem

W niemieckich mieszkaniach telewizor jest włączony średnio przez trzy godziny dziennie, o pół godziny dłużej niż przed siedmiu laty. Dane te przekazała Wspólnota Robocza ds. badania telewizji (AGF) na dorocznej sesji w Wiesbaden. Mieszkańcy eks-NRD spędzają przed odbiornikiem znacznie więcej czasu niż mieszkańcy tzw. starych landów.

Jednak liczba widzów, zgromadzonych każdego dnia przed odbiornikiem, nie zmienia się od 25 lat: telewizję ogląda trzy czwarte społeczeństwa. Coraz częściej widzowie wybierają programy rozrywkowe, kosztem politycznych i kulturalnych.

Historyczna wystawa

W St. Peterssburg, na Florydzie, otwarto wystawę przedmiotów wydobytych z wraku słynnego statku pasażerskiego „Titanic", który zatonął 15 kwietnia 1912 roku w pobliżu wybrzeży Nowej Fundlandii po zderzeniu z górą lodową. Zginęło wówczas 1500 osób spośród pasażerów i załogi; 705 zdołało się uratować.

Od 1987 r. komercyjna firma RMS Titanic Inc. zajęła się penetrowaniem wraku i jego okolic oraz wydobywaniem nadających się na wystawę przedmiotów. Na wystawie znalazł się m.in. wykonany z brązu cherubin, który niegdyś zdobił główną klatkę schodową statku, srebrna zastawa stołowa, szklanki z emblematem armatora statku linii White Star, dwie butelki szampana, a nawet syrena okrętowa i pachołek służący do cumowania przy nabrzeżu. Sa też rzeczy osobiste pasażerów i załogi, m. in. biały żakiet stewarda, okulary z nie uszkodzonymi szkłami, buty, pieniądze, walizka i zegarek kieszonkowy.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

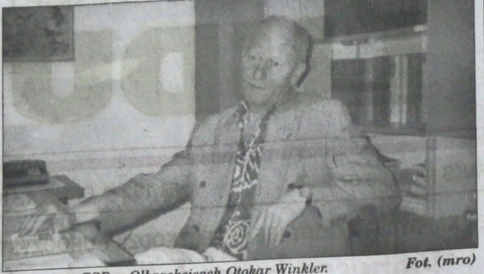

▲ *Dyrektor PSP w Olbrachcicach Otokar Winkler.* *Fot. (mro)*

SZKOŁA W OLBRACHCICACH PRZED JUBILEUSZEM

Przygotowania w toku

OLBRACHCICE (mro) - **Jedna z najstarszych na naszym terenie placówek edukacyjnych, Polska Szkoła Podstawowa w Olbrachcicach, szykuje się już do obchodów 170-lecia, które przypadają w roku przyszłym.**

Zarząd Koła Macierzy Szkolnej wyłonił we wtorek jedenastoosobowy komitet organizacyjny jubileuszowych uroczystości. Jak powiedział „GL" Otokar Winkler, dyrektor szkoły, przewiduje się wydanie jednodniówki pod redakcją Kazimierza Santariusa, w której zgromadzone będą materiały historyczne, wspomnienia wychowanków oraz materiały dotyczące najnowszej historii szkoły. Całość będzie bogato zilustrowana fotografiami.

Planowana jest także wystawa o codziennej działalności tej zasłużonej placówki. Znajdą się na niej prace dzieci, a także stare kroniki, dzienniki klasowe, dzienniczki uczniów oraz zdjęcia. Jubileuszowe uroczystości uświetni występ zespołu MK PZKO „Drops".

„Cała szkoła przygotowuje się do obchodów 170-lecia" - powiedział dyrektor. „Liczymy na to, że pomogą wszyscy, których losy w jakikolwiek sposób splatały się ze szkołą. Przyrzekła pomóc gmina, Koło Macierzy Szkolnej już się zabrało do pracy, spodziewamy się także pomocnej dłoni sponsorów".

■ *JUTRO NA ANTENIE*

W Himalaje

O godz. 17.30 na UKF 105,3 i 107,3 MHz nadana zostanie audycja redakcji polskiej Rozgłośni Ostrawskiej pt. „Ekspedycja na Makalu 2". Gościem programu, którego autorem jest Marek Michałek będzie członek wyprawy w Himalaje zorganizowanej przez KS Banik 1 Maja Karwina, Wiesław Chrząszcz. (r)

W KOŁACH PZKO JUBILEUSZOWO

Darkowska akademia

Szkody górnicze spowodowały, że dni Darkowa są już praktycznie policzone. Wśród darkowskich PZKO-wców mimo wszystko optymizm jeszcze nie wygasł. W ostatnią niedzielę października w domu towarzyskim darkowskiego kurortu urządzono uroczystą akademię z okazji 50-lecia MK PZKO oraz 695. rocznicy założenia Darkowa. W programie kulturalnym przedstawił się chór mieszany „Lira" oraz zespół regionalny „Górole" z Mostów koło Jabłonkowa. Uroczystość urozmaiciła wystawa robót ręcznych zorganizowana przez PZKO-wski Klub Kobiet oraz wystawa fotografii o historii Darkowa.

O 50-letnim dorobku darkowskiego Koła mówił członek zarządu, Stanisław Szuch. Spośród wielu zespołów artystycznych po dziś dzień pracuje przeszło 40-osobowy chór mieszany „Lira". Pod kierownictwem artytycznym Beaty Pilśniak raz jeszcze udowodnił, że należy do ścisłej czołówki zespołów śpiewaczych PZKO. Chór, któremu na fortepianie towarzyszyła Anna Jursa, wysoko ocenił również prezes ZG PZKO, Jerzy Czap. Licznie zebrani na sali goście i sympatycy PZKO wynagrodzili śpiewaków gorącymi brawami. Nie mniej serdecznie przyjęto występ „Góroli", oklaskując brawurowe wykonanie tańców i przepiękne przyśpiewki.

Po programie uczestnicy spotkania bawili się przy dźwiękach orkiestry „Frak".

Pomimo to, iż członków w darkowskim Kole stale ubywa i że brak ludzi chętnych do pracy w zarządzie, darkowscy PZKO-wcy także w przyszłości nie zrezygnują z urządzania tradycyjnych imprez, takich jak bal, wianki, wykopki i inne. Wierzyć wypada, że ich wysiłki spotkają się ze zrozumieniem ze strony członków i sympatyków Koła. (J. G.)

Nad dorobkiem 50-lecia

Koło PZKO w Suchej Górnej założone 9 listopada 1947 roku świętowało jubileusz swego 50-lecia w sobotę 8 bm. Licznie zebrani w sali Domu Robotniczego członkowie przywitali w swym gronie przedstawicielkę ZG PZKO Zofię Pawlas, górnosuskiego starostę inż. Karola Siwka oraz delegację Miejskiego Domu Kultury z Bielska-Białej.

Po zagajeniu imprezy przez prezesa Władysława Burę w programie kulturalnym wystąpił zespół kameralny słynnej rodziny muzykującej państwa Danelów pod kierownictwem dyrektorki czeskocieszyńskiej szkoły artystycznej Renaty Wdówkowej-Danel, który wykonał kilka utworów światowych kompozytorów.

Krótki zarys historii Koła przedstawił długoletni działacz, historyk i dyrygent, Oskar Matuszek. Wspomniał o dynamicznym rozwoju Koła od samego początku, gdy nawiązując do działalności licznych przedwojennych organizacji polskich w szybkim tempie odbudowano zniszczoną bibliotekę i powołano do życia amatorskie zespoły artystyczne. Urządzano wieczory świetlicowe, pogadanki, konkursy, akademie, koncerty, festyny, bale, wystawy... Na przestrzeni 50 lat przez dłuższy czy krótszy czas pracowały w Kole: chór mieszany, męski i żeński, zespoły wokalne, zespół teatralny, muzyczny, żywego słowa, Klub Propozycji, Klub Szachistów, zespół taneczny, rytmiczno-gimnastyczny, Klub Młodych i oczywiście Klub Kobiet.

Dzięki swemu wysokiemu poziomowi zasłynęły na całym Zaolziu i poza jego granicami zespoły wokalne „Melodia", „Robinsonki", działająca do dziś „Gama" a zwłaszcza ZPiT „Suszanie", który corocznie daje po kilkadziesiąt występów, reprezentuje PZKO i zbiera laury na różnych festiwalach.

Przełomowym wydarzeniem w życiu Koła było otwarcie własnego Domu PZKO w roku 1968, w którym znalazł się i młodzieżowy „Klub na Poddaszu". Dom służy dotąd nie tylko Kołu, ale korzystają z niego także inne górnosuskie organizacje społeczne, przedszkole i szkoła, odbywają się w nim spotkania rodzinne i towarzyskie.

Od roku 1986 Koło utrzymuje kontakty z Miejskim Domem Kultury w Bielsku-Białej. Współpraca w ostatnich latach rozszerzyła się także na tamtejszy Wydział Kultury Urzędu Miejskiego, ogarnęła i Komisję Kultury górnosuskiego Urzędu Gminnego.

Wszystkie wydarzenia w życiu Koła skrupulatnie spisywane są przez Henryka Trzaskalika i jego następców w prowadzonej od początku kronice uzupełnianej bogatą dokumentacją fotograficzną. Swoje kroniki prowadzą także zespoły.

Z okazji 50-lecia dzięki wsparciu licznych sponsorów wydano kolejną jubileuszową publikację pod redakcją O. Matuszka pt. „Bilans naszego dorobku". Bogato ilustrowana broszura zawiera sporo danych o działalności Koła. Na zebraniu otrzymał ją każdy ze stu działaczy udekorowanych PZKO-wskimi odznaczeniami.

Życzenia dalszej owocnej pracy złożyli na ręce przezesa MK PZKO W. Bury przedstawicielka ZG PZKO oraz delegacja bielskiego MDK, która przekazała dar - obraz i list gratulacyjny prezydenta Bielska-Białej. Upominki wręczyła też kierownikom artystycznym występujących w Bielsku górnosuskich zespołów. Po części oficjalnej odbyło się w lokalach świetlicowych spotkanie towarzyskie.

Następnego dnia delegacja zarządu MK PZKO na miejscowym cmentarzu złożyła wiązanki kwiatów na grobach pierwszego prezesa Koła śp. Jana Barona oraz legionisty Karola Siwka poległego w czasie walk o Zaolzie w 1919 roku. (A.G.)

„CIESZYŃSKIE DIVERTIMENTO, CZYLI O WSPÓŁŻYCIU CZECHÓW I POLAKÓW" - 23 LISTOPADA

Dlaczego zdjęto audycję?

Wbrew zapowiedziom (także na łamach „GL) audycja, która reprezentowała studio ostrawskie Czeskiego Radia na tegorocznym festiwalu „Prix Bohemia" w Podziebradach w kategorii dokumentu pn. „Cieszyńskie divertimento", nie została w niedzielę 9 listopada nadana. W ostatniej chwili z polecenia szefa Redakcji Wiadomości i Publicystyki, B. Plchota, została zdjęta z anteny. Dlaczego tak się stało, pytamy autorkę dokumentu, Otylię Toboła.

- Audycja powstała nie tylko z myślą o festiwalu, ale przede wszystkim po to, aby emitować ją na falach stacji regionalnej w Ostrawie. To był zresztą jeden z warunków tego konkursu. Po przyjściu nowych szefów programu, pp. Boldysa i Plchota, dyrektor wycofał się ze swojej obietnicy, pozostawiając wszystkie sprawy programu do decyzji tych panów.

Po trzeciej bezskutecznej próbie postanowiłam zmieścić „Cieszyńkie divertimento" w czasie antenowym audycji polskiej, z tym, że dziesięć minut „pożyczyłam" od redakcji muzycznej. Po powrocie z „Reportu" - imprezy konkursowej organizowanej przez Czeskie Radio, dodam jeszcze, że w dobrym nastroju, bo inny mój program zajął 3. miejsce w bardzo silnej konkurencji, dowiedziałam się, że muszę na żywo w niedzielę nadać audycję zastępczą.

■ **Czy zatem „Cieszyńskiego divertimenta" już słuchacze nie usłyszą?**

- Od poniedziałku na czele studia Czeskiego Radia w Ostrawie stoi tymczasowo dr Josef Havel, który, nawiasem mówiąc, był dyrektorem całego podziebradzkiego festiwalu Prix Bohemia i który znał już ten program. Jednym słowem „Cieszyńskie divertimento" będzie nadane w niedzielę 23 listopada o godz. 17.18. Do jego wysłuchania i podzielenia się ze mną uwagami serdecznie zapraszam. (r)

■ *Z LISTU DO REDAKCJI* ■ *Z LISTU DO REDAKCJI*

„Piękne głosy" w Mostach

Już po raz drugi w Domu PZKO w Mostach k. Jabłonkowa podziwiano piękno muzyki i śpiewu. W programie nazwanym „Piękne głosy", który odbył się 8 listopada, słuchano znanych i popularnyh melodii operowych i operetkowych. Gwiazdą wieczoru była Halina Kubeczka, sopranistka Teatru Opawskiego. Ponadto występowali Dariusz Żaczek (baryton), student Katowickiej Akademii Muzycznej, Elwira Zwyrtek (sopran), Władysław Czepiec (tenor) oraz skrzypaczka Olga Suchánkowa. Na fortepianie akompaniowali prof. Karel Holeš, Krystyna Pyszko, Naděžda Szlachta. Świetna konferansjerka Danuta Węgrzyk przybliżyła postacie kompozytorów prezentowanych utworów - Mozarta, Czajkowskiego, Lehara, Kalmana. W moim odczuciu, ale nie tylko moim, o czym świadczyły oklaski zebranych na sali słuchaczy, był to bardzo piękny koncert. Imprezę przy współpracy Urzędu Gminnego w Mostach i MK PZKO zorganizował niestrudzony Władysław Czepiec. Uważam, że ta wspaniała uczta duchowa wejdzie na stałe do kalendarza imprez przeznaczonych dla naszych miłośników muzyki. Zasługuje również ten koncert na większy niż dotychczas rozgłos, a w przyszłości i na większą salę.

OSKAR LANC, Trzyniec

PIŁKARZE BANIKA I KIBICE POWRÓCILI NA BAZALE

Przydałby się dobry napastnik

Jesienna runda pierwszoligowych spotkań piłkarskich powoli dobiega końca. Piłkarze ostrawskiego Banika oraz kibice wrócili z uczuciem ulgi na Bazale, kiedy tylko udało się zasypać głęboką dziurę, która ni stąd, ni zowąd pojawiła się na murawie, a która - jak się okazało - prowadziła nie do czeluści starego szybu, lecz do bunkra z okresu II wojny światowej. Po środowym zwycięskim meczu, jaki „Banik" rozegrał z Pilznem, rozmawiamy z trenerem drużyny, Wernerem Ličką.

■ **Dlaczego klubowi, który do ubogich przecież nie należy, jakoś w tym sezonie nie za dobrze idzie? Zwycięstwo z Pilznem poprzedziło przecież kilka remisowych spotkań.**

- Aby wybudować silną drużynę, trzeba czasu. A pieniądze to nie wszystko. Musi bowiem jeszcze być coś, a w naszym wypadku ktoś, kogo można by za te pieniądze kupić.

■ **Czy to naprawdę takie trudne? Na pewno przecież gdzieś ktoś taki by się znalazł...**

- W ostatnich latach z Ostrawy odchodzą ci najlepsi gracze. Wychowuje się na przykład Čížka albo Řepkę, a potem sprzedaje. Kiedy odchodzi jakiś dobry piłkarz, oznacza to oczywiście osłabienie dla zespołu. A więc równocześnie trzeba szukać i brać nowych graczy. W czasach Czechosłowacji ci najlepsi zazwyczaj zostawali w kraju, bo w sumie nie mieli innego wyjścia. Czechosłowacja była większa, a więc i baza piłkarska była szersza niż ta nasza, czeska. Obecnie ci najlepsi czescy piłkarze grają za granicą albo w Sparcie czy Slavii, no a pozostałe kluby muszą się zadowolić piłkarzami, którzy po prostu są do dyspozycji.

■ **Proszę powiedzieć z ręką na sercu: Ma Banik w tym roku szansę na awans do europejskich pucharów?**

- Nie stać Banika na to, aby konkurował Sparcie czy Slavii. Ale moim zdaniem stać nas na to, abyśmy powalczyli o 3. lub 4. lokatę. Nie jesteśmy gorsi od Brna czy Ołomuńca. Potrzebujemy dobrego napastnika, czyli po prostu takiego, który strzelałby gole. Przydałby się też ktoś do pomocy. Dobrych napastników w Czechach jest jednak niewielu. W dodatku ci najlepsi grają w Sparcie albo Slavii. Nawet reprezentacja od dłuższego czasu miewa tego rodzaju problemy.

■ **Do końca jesiennej rundy nie należy się spodziewać w Baniku nowych twarzy?**

- Raczej nie, do zimy chyba nie uda się już nikogo ściągnąć na Bazale. Będziemy natomiast próbować w trakcie przerwy zimowej.

■ **Szukacie już ewentualnego następcy Radka Slončíka?**

- Po pierwsze mam nadzieję, że Radek do końca sezonu zostanie w Ostrawie, po drugie - moim zdaniem momentalnie w czeskiej lidze drugiego równie dobrego piłkarza, jak Radek Slončík, nie ma.

MAREK BITTMAR

BRZEGI OLZY PONOWNIE POŁĄCZY ODNOWIONA KŁADKA

Zburzyć łatwo, trudniej wybudować

Już sama nazwa Gródku wskazuje na to, że historia tej wsi sięga odległych czasów. Gródek - to przecież mały gród, a te wznosili nasi przodkowie w średniowieczu. Zachowały się echa dawnej historii w podaniu o rycerzu Bełce i do dziś jego imię przetrwało w miejscowym nazewnictwie. Już z kronik zaś wiadomo, że w miejscu obecnego Gródku stał tzw. Stary Jabłonków, który powstał na miejscu dawnej warowni strzegącej odwiecznego szlaku bursztynowego. Gród ten zniszczony został przez najazd węgierski dokładnie 550 lat temu, a nowy Jabłonków powstał bardziej na południe, bliżej Przełęczy Jabłonkowskiej. W miejscu starego zaś powstała wieś Gródek - z tą nazwą można się spotkać w dokumentach pochodzących z 1577 r.

Ma więc wieś rozciągająca się po obu stronach rzeki Olzy bogatą historię. Dlatego też dziwić może nas fakt, iż bardzo długo - bo praktycznie aż do 50. lat naszego wieku - musieli gródeczanie czekać na most z prawdziwego zdarzenia, po którym mogłyby bez obaw przejeżdżać nie tylko furmanki miejscowych gospodarzy, ale również coraz częściej pojawiające się na podbeskidzkich drogach i dróżkach samochody...

„Most połączył brzegi w miejscu niedaleko obecnego Domu PZKO rzeczywiście dopiero w roku 1956, a dokładnie 15 maja" - Jan Kawulok, starosta Gródku pokazuje mi w warsztacie, należącym do Urzędu Gminnego, kamienny słupek, na którym widnieje data. Od tego czasu most kilkakrotnie remontowano i w końcu słupek trafił do warsztatu, jako niemy świadek historii.

Starosta głaszcze ręką kamienny napis i opowiada dalej: *„Gospodarze, którzy chcieli przejechać z wozem na drugi brzeg Olzy, musieli korzystać z brodu. Oczywiście - można było przejechać tylko wówczas, gdy wody było mało, głównie latem. Wiosną zaś, gdy topniały śniegi w górach i rzeka stawała się groźna, trzeba było zostawić konie i wóz w domu. Ja sam pamiętam, jak przejeżdżaliśmy tędy z dziadkiem... Wydawać by się mogło, że to było wczoraj..."*

Bród znajdował się około 100 metrów poniżej dzisiejszego mostu. Dziś trudno by było przejechać wozem drogą między płotami gospodarstw, za ciasno, wówczas było jednak inaczej. Wozy zjeżdżały w dół, na brzeg, który tworzy tu skała, piaskowiec; konie wchodziły w nurt i kierowały się w górę rzeki, gdzie dziś stoi most i można się już było bezpiecznie wydostać na drugi, niski w tym miejscu brzeg...

Pieszym było łatwiej - już w czasach monarchii austro-węgierskiej zbudowano tuż koło brodu kładkę. Była jednak za wąska i niezbyt wytrzymała, by mogły po niej przejechać wozy, poza tym zabraniano też gródeczanom gnania przez kładkę koni lub krów. Zachował się zresztą zapis z czasów międzywojnia, z jednego z posiedzeń ówczesnej Rady Gminnej, gdy jeden z gazdów musiał zapłacić mandat, gdyż wszedł na kładkę z koniem. Wysokości „sztrafu" i nazwiska „przestępcy" nie chce mi obecny starosta zdradzić, chociaż od tego wypadku upłynęło już w Olzie tyle wody... Na wsi wszyscy się przecież znają...

Stoi kładka do dziś dnia, po 1956 roku straciła ona jednak na znaczeniu. Deski w końcu zgniły, zdjęto je więc, na metalowej konstrukcji umocowano zaś rurę wodociągu gminnego.

Schodzimy w dół, nad rzekę, która płynie w jesiennym mrozie leniwie. Powierzchnię wody w miejscach, gdzie rzeka w skalnych zakamarkach (ponad połowę koryta w okolicach kładki tworzy wielki blok skalny) „odpoczywa", skuł pierwszy listopadowy mrozik. Na skale widać wykute daty - 1940, 1941, 1868...

„Ta ostatnia data to chyba czas powstania kładki, przynajmniej ja tak myślę, bo po co by ktoś wykuwał w skale napis ot tak, dla zabawy?" - zastanawia się J. Kawulok. *„A w dawnych czasach skała ta była jednym z najważniejszych ośrodków kultury gminy, ba, można by powiedzieć nawet, że głównym centrum informacji. Tu przecież gromadziły się kobiety z szerokiej okolicy i na tej skale przy pomocy 'kijónek' prały swoją bieliznę, no i... plotkowały. Dzisiaj jest to miejsce jakby specjalnie stworzone przez Boga z myślą o tych wszystkich, którzy w gorące dni lata szukają ochłody..."*

Widać stąd dobrze miejsce zwane Bełkiem, w którym to wspomniany już legendarny zaolziański „raubritter" zakończył samobójczo swoje zbrodnicze życie. Bełko to również skały i wielkie „ploso" - Olza rozlewa się tu szerzej i jest głębsza.

„Czy pan wie, że w Bełku i tutaj, na skale pod mostem, można się spotkać z wyjątkowymi w Republice Czeskiej zjawiskami geologicznymi?" - pyta nagle starosta. Pokazuje mi niewielkie wgłębienia, zwane przez gródeczan popularnie „talerzami", które wytworzyła tu przez wieki woda i jej wiry. *„W całym kraju można się z nimi spotkać tylko u nas i w kilku miejscach na Szumawie".*

W innych miejscach widać czworokątne jamy wykute w bloku skalnym - mieszkańcy Gródku sądzą, że chodzi o ślady po filarach jeszcze starszej kładki, na to jednak, by istniała ona naprawdę, brak jest pisemnych dowodów. W innym miejscu może zaciekawić wykuta w skale niby-wanienka. Może ktoś z amatorów ryb przechowywał tu złowione rybki? Trudno na to dzisiaj odpowiedzieć...

„Skała ta jest stosunkowo wysoka, jeżeli więc Olza zaleje ją zupełnie, to znaczy, że sytuacja zaczyna być groźna. W tym roku woda sięgała aż do połowy filarów kładki. Na szczęście koryto rzeki jest w Gródku głębokie, brzegi wysokie i często tworzą je bloki skalne, jak tu, czyli powodzi nasza wieś raczej nie musi się obawać. Tegoroczna lipcowa powódź wyrządziła więc raczej niewielkie szkody. Najbardziej dał się żywioł we znaki właśnie kładce. Woda na tyle uszkodziła filar lewobrzeżny, że gdyby nie metalowa konstrukcja i dwa pozostałe filary, to mostek pewnie zupełnie by się zawalił" - wspomina J. Kawulok.

Betonowy filar trzeba więc było naprawić, bo - jak mówi mój rozmówca, a przytakują krzątający się tu pracownicy trzynieckiej firmy „Parchański" - „po uderzeniu dzwonił on jak dzwon" i groził zawaleniem. A że trzeba było przeprowadzić już również remont rury wodociągowej, biegnącej po konstrukcji kładki, władze gminy postanowiły odnowić mostek, by już w przyszłym roku mógł on ponownie służyć pieszym... Rekonstrukcji podjęła się właśnie firma „Parchański", materiał zaś prawie darmowo - w ramach pomocy dla powodzian - dostarczyła Huta Trzyniecka.

„Remont pochłonie co prawda około 600 tysięcy koron i czeka nas jeszcze sporo roboty, bo wiadomo - zburzyć lub pozostawić własnemu losowi bardzo łatwo, wybudować trudniej. Ale Urząd Powiatowy we Frydku-Mistku obiecał nam już, że wspomoże nas sumą w wysokości 250 tys. koron, wszystko więc wskazuje na to, że uda nam się to wszystko doprowadzić do szczęśliwego końca. A myślę, że warto powalczyć o to, by kładka ponownie połączyła brzegi Olzy. Zwłaszcza że znajduje się ona na szlaku turystycznym, a w dodatku Olza jest w tych miejscach najładniejsza. Nie ma takich widoków w żadnym innym miejscu na całym Zaolziu. Może mówi przeze mnie w tej chwili lokalny patriotyzm, ale takie jest moje zdanie i nigdy go nie zmienię..." - mówi J. Kawulok.

JACEK SIKORA

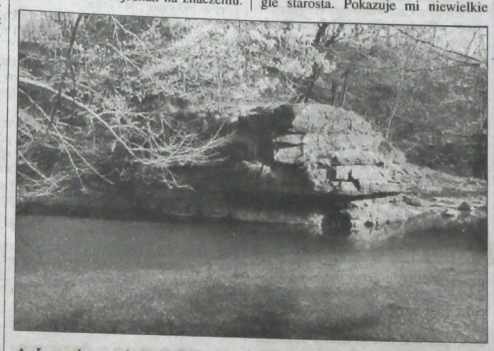

▲ *Legendarna skała Bełko, gdzie samobójczo zakończył życie legendarny zbójnik „raubritter".*
▶ *Najstarszy dom murowany w Gródku (nr 10).*
Zdjęcia FRANCISZEK BAŁON

▲ *Remontowana kładka przez Olzę w Gródku.*

Z WIZYTĄ W POLSKIEJ SZKOLE PODSTAWOWEJ W KARWINIE-FRYSZTACIE

1. *Diana Bangoura i Dominika Matuszyńska kończą malować martwą naturę na lekcji wychowania plastycznego prowadzonego przez Urszulę Sikora.*

2. *Katechetka Joanna Kołek prowadzi lekcję religii z jedenastoma uczniami klasy pierwszej.*

3. *O szkolny wikt starają się: Lidia Pytlikowa, Wanda Brodowa, Wanda Palarczykowa i Anna Mojžišková.*

4. *Przerwa w pokoju nauczycielskim. Od lewej: Ewa Hladík, Urszula Sikora, Ewa Blanik, Alina Morawiec, Renata Linzer oraz Beata Zalewska (właśnie wchodzi) oglądają mapę Republiki Czeskiej ofiarowaną szkole przez Czeską Kasę Oszczędności (Česká spořitelna).*

Do Polskiej Szkoły Podstawowej w Karwinie-Frysztacie uczęszcza 127 uczniów, których uczy 13 pedagogów. Frysztacka szkoła jest jedyną polską placówką na Zaolziu, która od 1992 roku realizuje projekt „Zdrowa szkoła". „Młodzież musi dobrze się tu czuć" - mówi dyrektor placówki Janina Fierla. „Decydują o tym nie tylko warunki materialne, którymi szkoła dysponuje, jak boisko, czyste sanitariaty czy przestronne klasy, ale przede wszystkim atmosfera stworzona przez nauczycieli i samych uczniów, a także nacisk na zdrowie psychiczne, poczucie bezpieczeństwa, wyrabianie szacunku i zaufania do dorosłych. Liczy się współpraca nauczycieli z rodzicami. Służą temu nowe metody nauczania, np. interaktywna „przez przeżycie", czy polegająca na jak najszerszym kontakcie z przyrodą.

Zdjęcia M. RADŁOWSKA-OBRUSNIK

GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK

Urodzinowy konkurs o Astrid Lindgren

Na pewno wszyscy znacie i lubicie Pippi (Fizię) Pończoszankę oraz sympatyczne dzieciaki z książki „Dzieci z Bullerbyn". Te postacie literackie wyszły spod pióra wybitnej pisarki szwedzkiej, Astrid Lindgren, który właśnie wczoraj (14 listopada) ukończyła 90 lat. W Szwecji wszyscy bardzo ją kochają i na pewno zorganizowano tam na jej cześć uroczyste przyjęcie z pysznym tortem urodzinowym z dziewięćdziesięcioma świeczkami! Z okazji jubileuszu pisarki chcę Wam przedstawić jej sylwetkę, wraz z koleżankami z biblioteki przygotowałam też mały konkurs literacki.

Pani Astrid Lindgren jest jedyną żyjącą pisarką na świecie, która ma park swego imienia - w rodzinnym Wimmerby, gdzie próbuje się odtworzyć klimat jej powieści. Jako autorka książek dla dzieci pierwszy sukces odniosła po opublikowaniu w roku 1945 „Pippi Pończoszanki". Następne jej książki cieszyły się nie mniejszym powodzeniem. Już w roku 1958 zdobyła największą światową nagrodę w dziedzinie twórczości dla dzieci - Medal Hansa Christiana Andersena - zwany „Małym Noblem". Tajemnica jej sukcesu pisarskiego tkwi być może w recepcie, którą wyraża następująco: „Piszę po to, aby zabawić to dziecko, który tkwi we mnie". Ciekawe perypetie i przygody swych bohaterów autorka opowiada z wielkim poczuciem humoru, dużo miejsca poświęca opisom dziecięcych zabaw, marzeń i przeżyć. Można nawet powiedzić, że w każdej książce pani Lindgren zaprasza nas do wspaniałej zabawy. Myślę, że sami możecie się o tym przekonać z lektury jej książek, które znajdziecie w naszych bibliotekach.

A teraz już pytania konkursowe, dotyczące słynnej Jubilatki:

1. W którym państwie żyje Astrid Lindgren?
2. Jak nazywa się dziewczynka ze sterczącymi rudymi kucykami, którą widzicie na obrazku?
3. Ile dzieci mieszka w Bullerbyn? Czy potrafisz wymienić również ich imiona?
4. Wymień trzy tytuły książek A. Lindgren.

5. Uporządkuj poprzerzucane przez Głosika tytuły książek, tak, by pierwszy człon pasował do drugiego:

Zabawa chinkowa z zapałkami
Księżniczka wchodzi na pokład
Dziewczynka Pippi
Madika na ziarnku grochu
Pippi z Czerwcowego Wzgórza
Na Wasze odpowiedzi czeka do końca listopada br.

Myszka Ernestynka

Adres: Oddział Literatury Polskiej, Biblioteka Regionalna
ul. Sv. Čecha 9
733 01 Karwina-Frysztat

Wśród autorów prawidłowych rozwiązań zostaną rozlosowane książki Astrid Lindgren.

Rubrykę przygotowała: **IRENA STONAWSKA**

✿ ✿ GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA ✿ ✿ GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA ✿ ✿

Wszyscy czytamy „Głosika"

Kochany Głosiku!"Głos Ludu" czytany jest u nas prawie w każdej rodzinie. Bardzo się cieszymy, kiedy Głosik wydrukuje nasze prace. „Głosikową korespondencję" przynosimy do szkoły, powiększamy na kserokopiarce i zamieszczamy na gazetce na korytarzu szkolnym, żeby się pochwalić przed gośćmi, którzy do nas zawitają. Zdjęcie finalistów „Zabawy w czarodzieja" (powyżej) zrobiła pani nauczycielka, Irena Szymonik.

Agata Heczko
kl. 4, PSP Koszarzyska

Najmilsi Korespondenci z Koszarzysk! Głosik aż podskoczył z radości. czytając Wasze listy, bo i tym razem był ich cały plik. Jeden z nich drukujemy poniżej, zaznaczając równocześnie, że tę samą lekcję opisali także drugoklasiści: Beatka Kożdoń, Danka Walczak, Dagmarka Zagóra i Robert Klimek. Każdy z tych listów był ilustrowany, niestety jednak na papierze nie pozwalającym na zreprodukowanie rysunków. Powtarzamy więc jeszcze raz, że rysunki do reprodukcji muszą być wykonane na jednokolorowym (najlepiej białym) papierze, a kredki czy farby powinne być żywe, intensywne. Format - od wielkości pocztówki do „A 4" (kartka rysunkowa).

Lekcja o przyrodzie w... przyrodzie

Pod koniec października nasze panie nauczycieli zorganizowały nam dzień ciekawych zajęć w przyrodzie na Gróniczku, który wznosi się tuż nad naszą szkołą. Trzy drużyny, do których nas rozdzielono, podchodziły kolejno do wyznaczonych stanowisk, gdzie należało odpowiedzieć na 10 pytań. A że stanowiska były 3, więc było ich w sumie 30. Pytania dotyczyły nauki o kraju i wiadomości o przyrodzie, pierwszacy popisywali się w zadaniach sprawnościowych. Po tych zajęciach czekała nas jeszcze bardzo zabawna praca: każdej z grup polecono zbudować wg fantazji jakiś „wytwór architektoniczny" z budulca leśnego. I tak w przeciągu pół godziny z patyków, paproci, mchu, liści i kamieni powstały osady prasłowiańskie, grody i ... domki dla jeży. Do szkoły wróciliśmy zadowoleni. Tutaj Panie nauczycielki oceniły, która z grup była najlepszą, ale nagrody były dla wszystkich. Oby takich lekcji było więcej! Okazuje się, że szkoła może być wesoła.

List zredagowali wspólnie
Michał i Marek Wojnarowie
oraz Beata Drong z klasy 4.
PSP w Koszarzyskach.

Byliśmy w Krakowie

Nasza szkoła - PSP w Karwinie-Frysztacie skorzystała z oferty Towarzystwa Nauczycieli Polskich w RC i urządziła (w dniach 2. - 4. 10. 1997) dla uczniów klas szóstej i siódmej wycieczkę do Krakowa i Wieliczki. Pomimo nienajlepszej pogody zwiedziliśmy wiele cennych zabytków i pamiątek. Podziwialiśmy Wawel, Sukiennice, kościół Mariacki i św. Stanisława, byliśmy na Skałce, Kopcu Kościuszki oraz w domu Jana Matejki. Na własne oczy oglądaliśmy obrazy mistrza Jana, obraz Leonarda da Vinci „Dama z gronostajem". W krótkich słowach trudno zgarnąć wszystkie ciekawe miejsca. Wydaje nam się, że historyczną stolicę Polski mieliby zwiedzać wszyscy nasi rówieśnicy.

Podziękowania za piękne, pożyteczne chwile przeżyte w Krakowie i okolicy należą się inicjatorom tego przedsięwzięcia, dalej paniom nauczycielkom Ewie Hladík i Renacie Linzer, naszym rodzicom oraz sponsorom, zwłaszcza zaś pani Barbarze Kmiecik.

Uczniowie kl. VII

✿ GŁOSIK I LUDMIŁA ✿ GŁOSIK I LUDMIŁA ✿ GŁOSIK I LUDMIŁA ✿

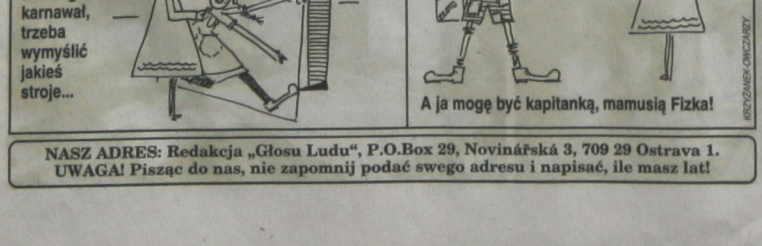

NASZ ADRES: Redakcja „Głosu Ludu", P.O.Box 29, Novinářská 3, 709 29 Ostrava 1.
UWAGA! Pisząc do nas, nie zapomnij podać swego adresu i napisać, ile masz lat!

APEL DO CZYTELNIKÓW:

Kto uzupełni daty?

Autorzy III tomu „Słownika biograficznego Ziemi Cieszyńskiej", Józef Golec i Stefania Bojda, proszą za pośrednictwem „Głosu Ludu" czytelników o pomoc w uzupełnieniu niektórych haseł. III tom „Słownika..." ukaże się już w I kwartale przyszłego roku. Chodzi zaś głównie o daty śmierci osób, których nazwiska znajdą się w tej ważnej publikacji. Informacje przesyłać można pod adresem: Józef Golec, 81 811 Sopot, ul. Sienkiewicza 23/51.

Poniżej - hasła, które trzeba uzupełnić:

Buchta Józef Ferdynand, ur. w 1898 roku w Pogwizdowie - inż. rolniczy i lekarz weterynarii. Zmarł - ?

Buzek Wiktor, ur. w 1883 roku w Jabłonkowie - działacz oświatowo-narodowy, przed wojną nauczyciel w Tarnowie, Krakowie i Sulejówku. Zmarł - ?

Gruszka Józef, ur. w 1890 roku w Jasienicy - działacz społeczny, rolnik, przed wojną członek Zarządu Głównego Macierzy Ziemi Cieszyńskiej; zmarł - ?

Hanzlin Jan, ur. w 1884 roku w Kończycach Małych - prawnik, przed wojną działał w Katowicach. Zmarł - ?

Kasperlik Antoni, ur. w 1876 roku w Zebrzydowicach - muzyk, przed wojną dyrektor Instytutu Muzycznego w Bytomiu. Zmarł - ?

Koziełek Paweł, ur. w 1876 roku w Końskiej - był pastorem w USA, zmarł w 1933 lub 1944 roku.

Monczka Antoni, ur. w 1808 roku w Cieszynie - ksiądz katolicki, poeta. Mieszkał w Szonowie. Zmarł po 1881 roku.

Ostruszka Józef, ur. w 1897 (1907 ?) roku w Oldrzychowicach - doktor prawa, sędzia, przed wojną mieszkał i działał w Białymstoku. Zmarł - ?

Pawlik Karol, zm. w 1930 roku w Czeskim Cieszynie - działacz społeczno-narodowy, aktywny w Związku Śląsko-Katolickim. Brak daty i miejsca urodzenia.

Piesch Robert, ur. w 1871 roku w Bielsku-Białej - nauczyciel niemiecki, działacz polityczny w Bielsku-Białej, poseł Rzeczpospolitej Polskiej. Zmarł - ?

Pinocy Franciszek - działał w drugiej połowie XIX wieku w Cieszynie jako nauczyciel muzyki. Brak dat urodzenia i śmierci.

Ripper Wilhelm, ur. w 1873 roku w Oldrzychowicach - przed drugą wojną światową był znanym działaczem sportów samochodowych i automobilista. Zmarł - ?

Sinajberger Ferdynand, ur. w 1888 roku - malarz skoczowski pochodzenia żydowskiego. Wyjechał do Ameryki (zmienił nazwisko) i tam zmarł (brak daty).

Wojnar Franciszek, ur. w 1893 roku w Łyżbicach - stenograf, przed wojną mieszkał w Warszawie. Zmarł - ?

Wojnar Jan, ur. w 1897 roku w Trzyńcu - przed wojną był aktywnym dziennikarzem w Brazylii. Zmarł - ?

40. ROCZNICA ŚMIERCI ANDRZEJA BURSY

Zbuntowany poeta

Dzisiaj mija 40 lat od śmierci Andrzeja Bursy (1932-1957). poety, prozaika i dziennikarza, jednego z założycieli pisma artystycznego młodzieży krakowskiej „Zebra".

Bursa jest autorem m.in. poematu „Luiza", powieści „Zabicie ciotki" oraz dramatu „Karbunkuł - teatr okropności", którego premiera odbyła się w krakowskim Teatrze Cricot (1956). W 1967 r. grupa poetycka Barbarus w Krakowie ufundowała nagrodę literacką im. Andrzeja Bursy.

Bursa debiutował w 1954 r. na łamach „Życia Literackiego", ale pierwszy tomik wierszy ukazał się dopiero po jego śmierci w Wydawnictwie Literackim (1958 r.). Jego twórczość, mocno zaangażowana we współczesność i równocześnie przeciwko niej zbuntowana, często prowokowała brutalnością i cynizmem (m.in. wiersz „Modlitwa dziękczynna z wymówką"). W swojej pracy dziennikarskiej Bursa wiele miejsca poświęcił powstającej wtedy „Piwnicy pod Baranami".

■ WARTO PRZECZYTAĆ, WARTO MIEĆ

Maria Poprzęcka - "Arcydzieła malarstwa polskiego" (Wydawnictwo ARKADY) - Album prezentuje dokonania polskich twórców wszystkich epok, kierunków i tendencji artystycznych - od najwcześniejszych przykładów malarstwa ściennego, średniowiecznego malarstwa tablicowego, malarstwa miniaturowego, malarstwa nowożytnego z uwzględnieniem portretów sarmackich i malarstwa dworskiego, wszystkich rodzajów malarstwa dziewiętnastowiecznego i dwudziestowiecznego do współczesności.

Judith i Martin Miller - "Stylowe wnętrza" (Wydawnictwo ARKADY) - Niezwykły podręcznik dekoracji wnętrz - pokazuje jak odtworzyć szeroką gamę stylów od baroku i rokoka po epokę wiktoriańską i Art Deco, jak stworzyć atmo przeszłości bez stosowania sztywnych reguł, łącząc wyobraźnię, wiedzę historyczną i praktyczną, jak zaadoptować historyczne wnętrza do wymagań współczesnego życia, jak wybierać meble, tkaniny, okładziny ścienne i akcesoria, jak ukryć nowoczesne detale i urządzenia, jak osiągnąć niezwykłe efekty stosunkowo skromnymi środkami.

Waldemar Ufnalski - "Obliczenia fizykochemiczne na twoim PC" (Wydawnictwo Naukowo-Techniczne) - Unikalny podręcznik zawierający połączenie elementów informatyki i metod numerycznych z obliczeniami fizykochemicznymi, czyli zbiór zadań wraz za zapisanym na dyskietce autorskim programem komputerowym z własną bazą danych. Zadania, wraz z rozwiązaniami, dotyczą bilansu masy i energii w różnego rodzaju układach i są podzielone na trzy grupy w zależności od ich stopnia trudności. Przeznaczony dla studentów i doktorantów specjalizujących się w chemii fizycznej, pracowników naukowych i projektantów urządzeń technologicznych.

Zbigniew Sudolski - "Polski list romantyczny" (Wydawnictwo Literackie) - Wybitny znawca epoki omawia we wstępie poetykę listu romantycznego oraz jego historyczny i socjologiczny kontekst, w antologii natomiast przedstawia epistolografię układną wg działów: Rodzice i dzieci, Miłość, Przyjaźń, Podróże, Zesłanie, Towianizm, Nowatorstwo formy. W książce znajdziemy listy wieszczów, polityków, malarzy, muzyków, wielkich miłości romantycznych poetów.

Adam Bień - „Listy z Lubianki" (Wydawnictwo Literackie) - Tom kilkudziesięciu zachowanych autentycznych listów do rodziny pisanych w latach 1945-1949 przez ostatniego z żyjących z szesnastu działaczy Polski Podziemnej, aresztowanego w marcu 1945 roku przez NKWD i uwięzionego w moskiewskiej Łubiance.

Reinhard Kaiser - "Literackie spacery po Internecie" (Wydawnictwo Literackie) - Niezbędne kompendium wiedzy o literackiej części światowego Internetu. Przystępne wskazówki dla użytkowników. Dużo adresów, dostęp do miejsc, gdzie gromadzi się materiały o autorach i książkach, prezentacja instytucji literackich, wydawnictw, wystaw, księgarń; dostęp do katalogów bibliotecznych całego świata; aktualny obraz polskiego Internetu literackiego; lista baz danych, encyklopedii i książek on line z różnych dziedzin.

* * *

Wszystkie wymienione wyżej pozycje można zakupić w księgarni „Exlibris" przy ul. Głębokiej w Cieszynie lub na Wystawie Książek Polskich Wydawców.

WYSIEDLEŃCY

Dokończenie ze str. 1

Był poniedziałek 1 czerwca 1942 roku. Godzina czwarta rano. Rodzinę Mołdrzyków w ich domu na Krzywym Dole obudziło łomotanie, kopanie do drzwi, wrzaski. *„Aufmachen! Los, los! Die verfluchte Pole! Byłem oszołomiony. Nie wiedziałem, co się robi. Myślałem, że mi się to śni. Kładliśmy się o pierwszej, bo dziecko było chore. Dwuletnia córeczka gorączkowała, więc nie dała spać. Trudno dziś uwierzyć, jak Niemcy się zachowywali. Niby kulturalna germańska rasa. Na dodatek jak się ubierałem, nogi włożyłem do jednej nogawki. Nim się z tego wymotałem, trochę czasu to trwało. A ci za drzwiami szalenie się niecierpliwili. Jak tylko otworzyłem, na powitanie dostałem uderzenie w twarz, aż mi się ucho zakrwawiło i ogłuchłem. Dziesięć minut nam dali na pozbieranie się. Żona to chore dziecko ze snu budziła, ubierała. Ale co zabrać ze sobą? W pierwszej chwili człowiek nie wiedział, co pochwycić. Babcia moja - im dali spokój, bo wzięli volkslistę - dała mi prześcieradło, do niego zapakowaliśmy trochę bielizny i ubrań. Kobiety i dzieci załadowano na furmankę, mężczyźni musieli biec za wozem. Z naszego domu wysiedlono jeszcze moją ciotkę z trojgiem dzieci. Zawieźli nas do centrum Stonawy, gdzie dziś stoi Dom PZKO. Tam był punkt zborny, dokąd zwozili wszystkich wysiedlanych stonawian”.*

Jak zjechały się wszystkie furmanki z wysiedlanymi rodzinami, cała ta kawalkada ruszyła w stronę Frysztatu.

„Ludzie, którzy stali na poboczach drogi, naśmiewali się: »Polski wiesieli jedzie!« - To te przeskoczki, co to volkslisty mieli. We Frysztacie zgromadzili nas w jednej ze sal starego browaru, gdzie byliśmy od poniedziałku do czwartku. Jedliśmy tylko to, co zdążyliśmy zabrać z domu. Dopiero w czwartek dano nam na śniadanie kawę i kromkę chleba. Dozór nad nami mieli SS-mani, którzy nie dawali nam chwili spokoju. Chodzili z kijami w dłoni, którymi nas popędzali, goniąc po schodach na górę i w dół. Ci, którzy znaleźli się na końcu grupy, byli tymi kijami bici po plecach. Na podwórzu była sterta śmieci. To nam ją kazali przerzucać z miejsca na miejsce. Ale były tylko trzy łopaty. Kto więc dorwał się do łopaty, przerzucał łopatą. Komu się nie poszczęściło, gołymi rękami. Ociągający się byli bici kijami. Najbardziej uwzięli się na mojego kuzyna, Władka Michnikowego. Miał dopiero 15 lat i nie umiał ani słowa po niemiecku. Oni na niego wrzeszczeli, a on tylko swoje »ja, ja, ja«, nie wiedząc czego od niego chcą. Tak się nad nim znęcali, że i w nocy przychodzili po niego i przeczywając go faulenzerem, czyli leniuchem, kazali czyścić ustępy. Byłem tym strasznie przejęty. Nie mogłem pojąć, że człowiek z człowiekiem może w ten sposób postępować. Był tam mój kolega, niejaki Poldek Trombik, którego rodzina »wyrobiła« z obozu koncentracyjnego w Gusen. I on mnie pocieszał: »Alojzie, nie przejmuj się. To nic nima. Jyny, aby gorszy nie było...« Zmieniłem się w ciągu tych trzech dni nie do poznania. We wtorek zwozili wysiedleńców z Darkowa i Solcy. W środę zaś stawaliśmy całymi rodzinami przed komisją, która podzieliła nas na dwie grupy. Moja ciotka znalazła się w drugiej grupie. Później dowiedzieliśmy się, że oni wyjechali na Opolszczyznę, na roboty do rolników”.

Państwo Mołdrzykowie wraz z pozostałymi towarzyszami niedoli po spakowaniu swojego dobytku zaprowadzeni zostali na frysztacki dworzec. Kiedy szli ulicami miasta, dla niektórych gapiów po raz wtóry byli obiektem pośmiewiska i drwin. Ale można też było zauważyć ludzi, którzy ukradkiem obcierali spływające po twarzy łzy. W nocy dojechali na dworzec w Małych Gorzycach, gdzie czekała na nich eskorta, która zaprowadziła ich do obozu. Rano stwierdzili z przerażeniem, że znajdują się za drutami kolczastymi i bramą strzeżoną przez uzbrojonych po zęby żołnierzy. Nad nią powiewała czarna flaga z dwiema błyskawicami. Oznaczało to, że obóz znajduje się pod nadzorem formacji SS.

„Zgromadzono nas w dużej sali, gdzie odbyła się rewizja osobista. Musieliśmy oddać wszystkie dokumenty. Zabierali nam zegarki, pieniądze, z palców zrywali pierścionki. Miałem ciasną obrączkę i zdawało się, że mi palec z nią urwie. To trwało do rana. Dopiero nad ranem przydzielili nam kąt i piętrową pryczę, która niestety już miała lokatorów. Były to pluskwy, które gryzły jak psy. Po chwili byłem cały opuchnięty od ukąszeń. Na mnie i córeczkę się szczególnie zawzięły. Żonie dały spokój. Powiadają, że pluskwy są wybredne, każdej krwi nie piją”.

I zaczęło się łagrowe życie. Wszystko na rozkaz. Pracować na rozkaz, spać na rozkaz.

„Lagerführerem Polenlager 169 w Małych Gorzycach był SS-man Paul. Ponoć z zawodu rzeźnik. Jego zastępcą zaś Górnoślązak Meissner, który znał polski. Natomiast funkcję dolmetschera pełnił wysiedleniec z Bielska, Międzybrodzki. Przed wojną był urzędnikiem i niemiecki znał perfekt... W pierwszym rzędzie brałem udział w naprawianiu dziur w dachu naszego baraku. Następnie wcielono mnie do komanda, które kopało nowe koryto Odry. Po dwóch tygodniach przewieziono mnie do Raciborza, gdzie zostałem pracownikiem grupy malarsko-murarskiej. W Raciborzu było kilka klasztorów, w których wcześniej umieszczeni byli Niemcy z Besarabii, oczekujący na opuszczenie przez Polaków na Zaolziu swoich mieszkań. Oni to właśnie zasiedlili nasze domostwa. Komando »maler und maurer« odnawiało i malowało te opustoszałe klasztory. Żonę z córeczką przywieziono do Raciborza dopiero pod koniec listopada”.

W marcu 1943 roku odtransportowano pana Alojzego dalego za Berlin. Templin nazywała się ta miejscowość. Wśród sosnowych lasów i jezior Niemcy zamierzali wybudować nowy Berlin. W każdym razie chcieli tu przynajmniej ulokować ministerstwa i urzędy, które w stolicy były bez przerwy nękane nalotami aliantów.

„Malowałem i lakierowałem te nowo wybudowane baraki. Z wierzchu były maskowane tankfarbą. Podobnie jak czołgi, trzema kolorami - brunatnym, żółtym i zielonym. Spędziłem tam pół roku. We wrześniu na jednym z apeli zakomunikowano mi, że zostałem zwolniony z lagru. Uwierzyłem, że to prawda, bo wiedziałem, że rodzina czyniła starania, aby nas »wyrobić«. I kto wie, może by się to nawet udało, gdyż moje komando ani też lagrowe NSDAP nie wyrażało sprzeciwu, gdyby nie nieugięta postawa władz Stonawy z bürgermeistrem Müllerem na czele oraz miejscowych Niemiaszków, którzy napisali do lagerführera, że byłaby to »eine grosse blamage«, gdyby taki twardy Polak miał wrócić do Stonawy... W każdym razie dostałem marschbefehl podpisany przez SS-obergruppenführera Radomsky'ego, bilet na pociąg pośpieszny i z literą »P« w klapie wsiadłem do pociągu. Nie obawiałem się niczego, bo miałem przecież »glejt«, na którym jak byk stało, że Pole Alois Moldrzyk jedzie do Raciborza i wszystkie organizacje proszone są o nie utrudnianie mi podróży. Lecz bez kłopotów dotarłem tylko do Frankfurtu nad Odrą. Tutaj, czekając na peronie na pośpieszny do Raciborza, musiałem »wpaść w oko« tajniakowi w białym prochowcu. Jak tylko bowiem pociąg ruszył, szybko mnie odnalazł w przepełnionym korytarzu. Zabrał mnie do swojego przedziału, gdzie już na mnie czekało trzech mundurowych. Po obligatoryjnym »hände hoch!« obmacali mnie i zażądali wyjaśnień, jak to możliwe, że tak sobie jadę bez ausweisu i bez eskorty. Pokazuję im ten swój papier. Kazali mi usiąść - przynajmniej coś, lepsze to niż stać na jednej nodze w tym tłoku na korytarzu. Widać, podpis Radomsky'ego przekonał ich, bo we Wrocławiu wypychając mnie przez okno oddali w ręce bahnschutza, strażnika kolejowego. Ten miał za zadanie doprowadzić mnie na kriminal policję. Co ze mną będzie? Strach obleciał mnie na dobre”.

Nad ranem wprowadzono pana Alojzego do dyżurnego policjanta. Siedział rozparty w fotelu i z sarkazmem w głosie powiedział do pojmanego:

„Vieder ein vogel - znowu jeden ptaszek. Nie wychodził z podziwu, jak mogłem zdobyć się na taką odwagę i bez »ausweisu« podróżować po Reichu. I do tego z literą »P« na klapie. Ale jak zobaczył mój dokument, zmienił zdanie i od razu było »ales in ordnung«. Poprosiłem go więc o zaświadczenie, że byłem już na kriminal policji. To na wypadek, gdyby miała mnie dopaść następna kontrola. Odprawił mnie z kwitkiem: »jedź i nie daj się już złapać!«.”

Z Wrocławia do Raciborza to jeszcze kawał drogi. Natknął się więc jeszcze na jeden patrol. Tym razem wojskowy. *„Obejrzeli »glejt«, machnęli ręką i puścili. Wieczorem dotarłem do lagru w Katscherach (teraz miejscowość ta nazywa się Kietrz Śląski). Żona z córką już tam były, dokąd przetransportowano je z Raciborza. Ale nazajutrz znalazłem się już w Katowicach. Miałem malować na einsatzführungu. Trzymano mnie tam do czasu, aż front ruszył, czyli do 17 stycznia 1945 roku, kiedy wysłano mnie z powrotem do Katscher. W miesiąc później, dokładnie 16 lutego, zorganizowano transport wszystkich mężczyzn i kobiet zdolnych do pracy. Przypuszczam, że stacją końcową tego transportu był Buchenwald”.*

▲ *Alojzy i Agnieszka Mołdrzykowie.* *Fot. Autor*

Na szczęście los chciał inaczej. W Erfurcie ich pociąg znalazł się w centrum nalotu. W trójkę z dwoma kolegami z Polski, wykorzystali ogromne zamieszanie i zbiegli. Przedarli się do Ujścia nad Łabą z zamiarem przedostania się do Protektoratu, skąd - jak sądził - bez trudu powinien dojść na Śląsk. W Ujściu działały już patrole tajnej milicji czeskiej.

„Po czesku umiałem, więc potrafiłem się z nimi porozumieć. Oni radzili mi pozostać w Ujściu, ponieważ Niemcy w Protektoracie zatrzymują uciekinierów z robót i z powrotem wywożą w głąb Rzeszy. »Wojna się kończy, tutaj wytrzymacie« - mówili. I tak też się stało. W Ujściu zastał mnie koniec wojny”.

Śpieszył się do domu. Bał się o żonę i córkę. W lutym stracił z nimi kontakt i odtąd nic nie wiedział o ich losie. Żegnając się, obiecali sobie spotkać się po wojnie w domu rodziców pani Agnieszki na Bąkowie. Wyprzedziła go o cztery dni...

„Żona przeszła kurs Czerwonego Krzyża. Na podstawie tego w Raciborzu dostała się do obozowej służby zdrowia w charakterze tzw. polskiej siostry - polnische schwester. Wykonywała najgorsze prace. Ale myślę, że to zajęcie pozwoliło jej przetrwać ten niezwykle dramatyczny okres w życiu...”

Dom zastali wyrabowany. Niemcy z Besarabii, uciekając przed frontem, zabrali wszystko poza szafami. Trzeba było zaczynać od początku... Zatrudnił się jako czeladnik malarski w firmie Gałuszka w Stonawie. W rok później założył własny warsztat malarski, który działał do końca 1948 roku. Odkąd kazano mu założyć „drużstwo”, pomimo że zabrakło chętnych do przystąpienia do takiej spółdzielni, zrezygnował ze swego fachu i poszedł do pracy na kopalni „Gabriela”.

„W 1951 roku Władek Niedoba zwerbował mnie do Sceny Polskiej... Zarekomendował mnie reżyser Władek Delong, z którym poznaliśmy się w stonawskim teatrze amatorskim. Nie chciało mi się iść z kopalni. Ale Niedoba nie dawał mi spokoju. W końcu uległem tym namowom”.

To dobrze.

„Nie bardzo. W teatrze byłem dziesięć lat. Za ten czas mogłem na kopalni zrobić karierę. A tak. Akurat straciłem, bo płaca aktora była bardzo mizerna. Urbański, Michalik i ja otrzymywaliśmy najwyższą - zaledwie 1200 koron. Do tego dochodziło po 6 koron za każde przedstawienie poza Cieszynem i niewielki dodatek na szminki oraz tzw. autobusowe. O wiele za mało na to, aby wyżywić pięcioosobową rodzinę. Po wojnie bowiem urodziły się nam jeszcze dwie córki... Odtworzyłem 45 lub 46 ról i przyzwyczaiłem się do życia artysty teatralnego, ale pomimo to postanowiłem rzucić teatr i wrócić na kopalnię, gdzie więcej zarobiłem. Otrzymywałem też deputat. Oczywiście satysfakcja z występowania na scenie była duża. Tym większa, kiedy zbierało się oklaski przy otwartej kurtynie. Poza tym grywało się dla pełnej widowni...”

Pan Alojzy Mołdrzyk błysnął też talentem poetyckim. Kiedy go odkrył? Twierdzi, że jak zaczął tracić wzrok. Piętnaście lat temu. Pierwszy jego wiersz tej dramatycznej sytuacji właśnie dotyczy:

Jak mam opisać moją udrękę
i duszy mojej zmagania.
Jak opowiedzieć rozpacz i mękę,
gdy mgła mi oczy zasłania.

Los twardy, srogi mnie prześladuje.
Marne lekarzy starania.
Choroba zdradna nie ustępuje,
mgła gęsta oczy przesłania.

Już nie zobaczę zachodu słońca,
w noc letnią gwiazdek mrugania,
błyszczącej w pełni tarczy miesiąca,
bo mgła mi oczy zasłania.

Ani poranków, kiedy o świcie
wiatr nocne chmurki przegania,
ni róż skąpanych rosą obficie,
bo mgła mi oczy przesłania.

Ani gór, lasów, drzew ukwieconych,
barwnych motyli fruwania.
Błękitu nieba i łąk zielonych,
bo mgła mi oczy przesłania.

Ani pogodnej, złotej jesieni,
gdy przyjdzie czas dojrzewania,
kiedy się w sadzie owoc rumieni,
bo mgła mi oczy przesłania.

Ani gdy zima śnieżnym całunem
otuli ziemię do spania
i drzew gałązki posrebrzy szron,
bo mgła mi oczy przesłania.

I nic na świecie już nie zobaczę,
noc jak kir czarna mnie otoczy.
Tylko w ukryciu czasem zapłaczę.
Na zawsze zgasły me oczy.

KAZIMIERZ SANTARIUS

■ Z LISTÓW DO REDAKCJI ■ Z LISTÓW DO REDAKCJI ■ Z LISTÓW DO REDAKCJI ■ Z LISTÓW DO REDAKCJI ■ Z LISTÓW DO REDAKCJI ■ Z LISTÓW

Czy wojny muszą być częścią składową historii?

Dziwnym zbiegiem okoliczności, nazajutrz po opublikowaniu artykułu pt. „Pomniki ostrzegają” („GL” 8.9.1997) w czeskim dzienniku „Svoboda” pojawił się artykuł pt. „Wojny są częścią składową historii ludzkości” („Války jsou součástí lidských dějin”) z podtytułem „Ambasador twierdzi, iż na całym świecie są trudności z cmentarzami wojskowymi”.

Ambasador Turcji w RC, Ustun Dincmen, mówi w artykule, że z zadowoleniem przyjął wiadomość o pomyśle założenia w Wałaskim Międzyrzeczu cmentarza wojskowego, na którym mają spocząć szczątki ofiar - żołnierzy i osób cywilnych - kilku wojen, od napoleońskich po drugą wojnę światową. Między wojskowymi pięciu narodowości będzie również 205 żołnierzy tureckich, którzy zginęli w okresie I wojny światowej.

Wojny... Tu nasuwa się pytanie: czy znienawidzone przez wszystkich wojny rzeczywiście „muszą” być częścią składową historii ludzkości?! Czy ludzie rzeczywiście tak szybko zapominają o straszliwej gehennie cierpień... o rozpaczy matek, wdów, sierot... o milionach inwalidów wojennych... o obozach koncentracyjnych i gułagach... o ruinach miast i zgliszczach spalonych wsi?... Niestety! Zbrojenia, ciągłe wojny (było ich już wg oficjalnych źródeł około 4,5 tys.) okazują się być tańsze i łatwiejsze od... utrzymywania cmentarzy wojskowych...

Nasuwają się refleksje - I wojna światowa pochłonęła 10 mln ofiar. Tylko we Francji, pod Verdun, zginęło od 21 maja 1916 roku po obu stronach frontu 700 tys. żołnierzy. Wystrzelono ponad 20 mln granatów i min - to oznacza 10 tys. eksplozji na godzinę bitwy, w noc i dzień, bez przerwy, bez litości. I to wszystko ma człowiek wytrzymać... Można o tym przeczytać w publikacji pt. „Pod Verdun”, w której zamieszczono też m. in. fotokopie zdjęć pięciu przepięknych pomników wzniesionych na polu bitwy. W jednym z najokazalszych znajduje się krypta, w której - w trzech niszach - leżą na marmurowych cokołach trzy złote księgi z nazwiskami wszystkich poległych żołnierzy. Jest Cmentarz Narodów i Kostnica pod Douamont, która składa się z dwóch głównych części - z olbrzymiej budowli i olbrzymiego cmentarza. Nad budynkiem dominuje wieża z czterema krzyżami, z potężnym Dzwonem Zwycięstwa i wiecznym światłem, latarnią, która rzuca w mroku światła i oświetla całą okolicę Verdun. Przed budynkiem rozciąga się cmentarz z ponad 12 tysięcami grobów. Las białych krzyży... Na dalszym zdjęciu można zobaczyć mauzoleum i cmentarz w Romagne-sous-Montfaucon ze szczątkami 25 tys. żołnierzy amerykańskich, którzy zginęli w bojach pod Verdun.

Wspaniałe monumentalne pomniki ofiar najstraszniejszej w dziejach ludzkości II wojny światowej wzniesione w Polsce i wielu krajach Europy powinny stanowić - jak już nieraz wspomniano - memento zarówno dla pokoleń współczesnych, jak i przyszłych.

Po obu wojnach światowych pozostało też, niestety, kilkaset tysięcy „żywych pomników”, inwalidów wojennych. Kilkadziesiąt tysięcy osób na wózkach inwalidzkich...

O tragicznych losach tysięcy żołnierzy dowiedział się świat po wojnie nie tylko z różnych filmów dokumentalnych czy publikacji, takich jak „Monte Cassino” Melchiora Wańkowicza czy też „Od Westerplatte po Hiroszimę”, ale także z opowiadań naocznych świadków, żołnierzy, którym udało się przeżyć i którzy przestrzegają... Powiększone, duże zdjęcia żołnierzy-inwalidów, siedzących na wózkach inwalidzkich bez nóg, a nawet bez rąk, zdjęcia Warszawy i innych miast z roku 1945, pieców krematoryjnych obozów koncentracyjnych, ogromnych cmentarzy wojskowych i pomników - trzeba by umieścić w salach obrad, w których często „decyduje się o losach ludzkich”...

Może przestrzegałyby one również - przed wyścigiem zbrojeń, na które wydaje świat co roku ok. 700 miliardów dolarów. Te pieniądze można by przecież przeznaczyć na budowę przeciwpowodziowych zapór retencyjnych, bezpieczniejszych dróg i autostrad, stabilniejszych konstrukcji domów, które wytrzymałyby np. trzęsienia ziemi itp., itd...

A mniej byłoby też „trudności” - jak uważają niektórzy - z utrzymywaniem cmentarzy wojskowych.

WINCENTY SZELIGA

PLOTKI

John Travolta

Uśmiechnięty, poruszający się z taneczną gracją. Wydaje się, że taka charakterystyka znakomicie pasuje do przebojowego w latach 70. Johna Travolty. Rzeczywiście w tamtym okresie można było sądzić, że młody aktor ma predyspozycje, aby stać się gwiazdorem. Po brawurowych rolach w „Gorączce sobotniej nocy" i w „Grease" prawdopodobnie nikt nie miał wątpliwości co do losów Travolty jako aktora. Został bardzo dobrze oceniony przez krytykę i wręcz uwielbiany przez widownię. Niestety, szybko okazało się, że młody aktor był absolutnie nieprzygotowany do roli showmana. Owszem podobała mu się popularność, jednak ciężar nagłej sławy powalił na ziemię młodego i naiwnego jeszcze Johna. Rozpoczął się największy koszmar jego życia. Pogrążony w niemocy, bez trudu uległ nałogom. Grywał sporadycznie. Jedynym jaśniejszym śladem po latach 80. jest komediowy tryptyk „I kto to mówi?". Kiedy zdał sobie wreszcie sprawę, że w hollywoodzkim biznesie sława i upokorzenie leżą obok siebie, był o krok od przepaści. W wielu wywiadach podkreśla zbawienną rolę przyjaciół, takich jak Quentin Tarantino, którzy pomogli mu przebudzić się z narkotyczno-alkoholowego letargu. To właśnie Tarantino zaproponował Johnowi rolę w czarnej komedii „Pulp fiction". Film odniósł niebywały sukces na całym świecie. Travolta natomiast udowodnił, że jest naprawdę znakomitym aktorem. Natychmiast pojawiły się nowe propozycje i oczywiście tłumy dziennikarzy, którzy „wciąż" nie mogą wyjść z podziwu dla kunsztu aktora. (k)

WYGŁADZAJĄCO ZADZIAŁAJĄ ZMIELONE PŁATKI OWSIANE

Kosmetyki pomocne w leczeniu skóry pleców

Ładne plecy to nie tylko prosta sylwetka, ale także ładna i zdrowa skóra. Często u młodych ludzi defekt skóry w postaci wyprysków trądzikowych budzi obawy przed włożeniem sukienki czy bluzki z dekoltem. Dlatego należy wziąć się za skórę, póki czas, a nie wtedy, kiedy wypryski i grudki nasilają się. Często konieczne jest leczenie u lekarza dermatologa. W innych przypadkach wystarczą wizyty w gabinecie kosmetycznym.

Jeżeli poważnie potraktujemy sprawę i co sześć tygodni pozwolimy kosmetyczce oczyścić skórę pleców, nie dopuścimy do blizn i sinych przebarwień. Kiedy problem skóry łączy się z trądzikiem, leczenie powinno być połączone z kuracją witaminową, tzn. należy przyjmować witaminy z grupy B i witaminę PP.

Kosmetyki pomocne w leczeniu chorej skóry pleców są takie same, jak w leczeniu trądzika twarzy. Może to być np. krem do cery trądzikowej firmy Eris, który powoduje rozpuszczenie keratyny i działa przeciwzapalnie. Taki krem można wcierać w skórę pleców codziennie wieczorem. Polecamy również czyszczenie skóry pleców antybakteryjnym peelingiem, np. firmy Avon, który otworzy pory i usunie nadmiar tłuszczu. Po tej czynności wskazane jest nałożenie maseczki glinkowej, zamykającej otwarte pory. Poza tym maseczka ta wygładza skórę, a przede wszystkim reguluje proces tłuszczenia się skóry. Do codziennego stosowania konieczne jest mydło antybakteryjne. Taka pielęgnacja przeciwdziała tworzeniu się ropnych czopów i jest niezwykle pomocna w leczeniu, ale dość mocno wysusza skórę tak, że staje się ona chropowata. Dobrym sposobem, by pozbyć się tej dolegliwości jest nacieranie skóry szorstką rękawicą. Wygładzająco zadziałają też zmielone płatki owsiane lub otręby rozrobione z mlekiem na papkę. Można do tego dodać kilka kropli witaminy A+E i nałożyć na plecy. Jeśli możemy skorzystać z pomocy kogoś z domowników, to przy takiej maseczce można wykonać świetny masaż dotleniający i przyspieszający gojenie się skóry. Zabieg ten zadziała jak peeling, pozbędziemy się warstwy zaległego, zrogowaciałego naskórka. Łatwiej też będą wchłaniane preparaty lecznicze. (U)

WĄSKIE SPODNIE Z SZEROKIMI MANKIETAMI

Paryska ulica

Paryska elegantka w jesieni i zimie będzie nosiła się nieco sportowo. Prawdopodobnie pokusi się o kupno długiego trencza z paskiem z miękkiego kaszmiru, tweedu (stał się tkaniną sezonu), delikatnej jodełki, bądź diagonalu. Alternatywą są płaszcze-tuby lub trapezy (długie i krótkie), dość często wykończone futrzanymi kołnierzami i mankietami.

Zarówno w sklepach, jak i na ulicy widzi się bardzo dużo kompletów ze spodniami. Nie są to znane nam od dawna damskie garnitury, ale zestawy spodni z kasakami, tunikami lub bluzkami koszulowymi z lat siedemdziesiątych (obcisłe, czasem przewiązane paskiem), uszytymi z tego samego materiału co spodnie. Te także stały się bardziej obcisłe, dopasowuje się je podszewkami, a nie jak dotąd zakładkami. Nogawki różnej szerokości, zwłaszcza dołem - od bardzo szerokich po wąskie.

Nowością są wąskie spodnie z szerokimi mankietami, pod które doszyto specjalne naciągnięcia, utrzymujące idealną linię nogawek. Owe „naciągi" przypominają nieco wykończenie spodni narciarskich, ale biegną po bokach, a nie wewnątrz. Dominują spodnie koloru czarnego, z cieniutkiego diagonalu, jodełki lub tweedu.

Hitem są obcisłe bluzki z elastycznego, połyskliwego welluru, często noszone ze spodniami z identycznej tkaniny. Zmienił się krój spódnic. Przeważają portfelowe, przeważnie długie, ale zdarzają się i krótkie, bo zabawa w odsłanianie kolan trwa. Modna jest wszelka asymetria, np. na wieczór jedno ramię szczelnie zakryte, drugie odsłonięte.

Torebki twarde, na ramię lub do ręki, buty o szerokich nosach i stabilnych obcasach. (N. G.)

ULGĘ PRZYNOSI CHŁODNA KĄPIEL

Więcej niż zgrabne

Ładne nogi to znaczy nie tylko zgrabne, lecz także zadbane. Poświęć im trochę starań, by móc pokazywać je bez skrępowania.

1. Ulgę ociężałym i zmęczonym nogom przynosi chłodna kąpiel z dodatkiem soli. Cyrkulację krwi poprawia masaż. Masuj nogi szorstką gąbką lub specjalnym przyrządem, okrężnymi ruchami, poczynając od kostek i posuwając się stopniowo w górę. Jeśli w okolicach kolan powstały nieestetyczne zaokrąglenia, wcieraj w skórę krem wyszczuplający.

2. Skóra nóg ma niewiele gruczołów łojowych, dlatego łatwo ulega wysuszeniu i zaczyna się łuszczyć. Na kolanach powstają nieestetyczne zrogowacenia. Usuwaj je systematycznie preparatem do pilingu. Gdyby szorstkość skóry nie ustępowała, wymocz nogi w zmiękczającej kąpieli, np. w krochmalu, i dopiero wówczas ponownie stosuj piling. Nie zapomnij też o depilacji zbędnych włosków.

3. Po pilingu czy usuwaniu owłosienia skóra jest pozbawiona warstwy ochronnej. Dobrze zrobi jej nałożenie nie olejkiem kosmetycznym. Na co dzień stosuj balsam lub emulsję nawilżającą, tę samą, co do ciała. (m)

SMACZNEGO

Zupa pieczarkowa

Składniki: 25 dag pieczarek, 3 cebule, łyżka masła, 2 łyżki mąki, pół szklanki śmietany, szklanka mleka, 2 szklanki bulionu drobiowego lub warzywnego (z proszku), natka pietruszki, koperek, sól.

Przygotowanie: oczyszczone pieczarki drobno poszatkować. Obrane cebule bardzo drobno posiekać. Wrzucić do rondla na rozgrzane masło i dusić pod przykryciem przez mniej więcej 10 minut. Następnie dodać pieczarki, wymieszać. Dusić, aż pieczarki staną się miękkie. Oprószyć mąką, wymieszać, podlać odrobiną wody. Zagotować. Dolać gorący bulion, ponownie wymieszać i zestawić z ognia. Do lekko schłodzonej zupy dolać gorące mleko i rozprowadzoną odrobiną ostudzonego wywaru śmietanę. Posolić do smaku. Natkę pietruszki i koperek opłukać, otrzepać z wody i drobno posiekać. Zieleniną posypać zupę. Podawać z lanymi kluskami lub z makaronem (kolanka). (k)

WARTO WIEDZIEĆ

Zdrowie w buraku

Wypijanie codziennie szklanki soku z buraków czerwonych, zjedzenie buraka gotowanego lub surowego wpływa bardzo korzystnie na nasz organizm. Okazuje się bowiem, że warzywa te zawierają barwnik zwany betaniną, który wywiera ochronne działanie na jelita. Ma ona zdolność przenikania do wnętrza bakterii chorobotwórczych i powoduje zahamowanie ich rozwoju. Wprawdzie ich nie zabija, jednak osłabione mogą być zwyciężone przez ustrój człowieka. Przyczynia się więc do terapii i profilaktyki zapaleń bakteryjnych jelit. Betanina jest składnikiem buraków, nie tylko czerwonych, ale także cukrowych, pastewnych, bocwiny. Jej działanie ochronne dla wątroby zostało wykorzystane w medycynie. Z wieloma szkodliwymi czynnikami wątroba radzi sobie sama. Z innymi poradzić sobie może betanina zawarta w burakach. (k)

TO CIEKAWE

Okulary dla każdego

Dr Joshua Silver zaprezentował niedawno pierwsze na świecie okulary, które będzie można nastawić samemu do naszej wady wzroku. Choć jak na razie szczegóły techniczne superokularów utrzymywane są w głębokiej tajemnicy, dziennikarze pisma „The Observer" dowiedzieli się, że najprawdopodobniej będą to dwie przezroczyste membrany z tworzywa sztucznego, osadzone na obręczy wmontowanej w standardowe oprawki. Użytkownik będzie mógł wypełnić przestrzeń pomiędzy membranami specjalnym płynem przy pomocy strzykawki. W zależności od ilości wstrzykniętego płynu każdy okular może być dostosowany do wady poszczególnego oka.

Okulary dra Silvera będą mogły służyć zarówno dalekowidzom, jak i ludziom z krótkowzrocznością. Niebagatelną ich zaletą ma być też cena, nie przekraczająca 1 funta. Jak twierdzi dr Silver, okulary powinny zostać skierowane przede wszystkim do najbiedniejszych rejonów świata, gdzie słaby wzrok dla niektórych ludzi jest prawdziwą tragedią. (da)

Kolumnę przygotowała: WANDA KULA

PSYCHOZABAWA ◆ PSYCHOZABAWA ◆ PSYCHOZABAWA ◆ PSYCHOZABAWA ◆ PSYCHOZABAWA ◆

Czy spełniam wszystkie oczekiwania?

Nie przespane noce, ranki z postanowieniem: „Muszę to skończyć", kolejne przeprosiny, by ulec uczuciu i kontynuować związek. I ponowne przemożne uczucie goryczy, a jednocześnie przeświadczenie, że dłużej to nie może trwać. Psychologowie mówią w takich przypadkach, że mają do czynienia z osobą przeżywającą chorą miłość. Czy aby ona nie dotknęła i ciebie? Spójrz prawdzie w oczy. „Tak" - 2 pkt., „nie" - 0 pkt.

1. Wiesz, że pije. Domyślasz się, że zdradza. Myślisz sobie: to moja wina, bo za słabo się staram...

2. Zdarza się, że przy tobie wpada w furię. Długo wymienia twoje wady, nie widzi swoich. Na pożegnanie trzaska drzwiami. Wracając zachowuje się, jakby nic się nie stało.

3. Potrafisz wybaczyć niejeden grzech, byle być razem. Myślisz sobie: przecież nie przeżyję rozstania.

4. Wierzysz, że bliska osoba się zmieni. Pod wpływem twoim lub waszej miłości, albo dla dzieci - wszak masz pewność, że łączy was więcej niż dzieli.

5. Nie wypiasz za dobrze: długo przekręcasz się z boku na bok, budzisz się w nocy, łykasz środki na uspokojenie, wychodzisz na długi, kojący nerwy spacer, a w nerwach sporo palisz. Nie zwracasz na to uwagi - wszak kto kocha, ten cierpi.

6. Wiesz, że cię kocha, tylko przeczekać zły czas.

7. Wszystkie złe chwile przeżywane z bliską ci osobą nie są dla ciebie nowością - tak samo było w twoim rodzinnym domu.

12-14 pkt. - Niestety, dla ciebie miłość to cierpienie. Tak długo żyjesz z piętnem złego uczucia - począwszy od twego rodzinnego domu, gdzie towarzyszyły mu łzy i ból, aż po twój dzisiejszy związek - że nie tylko godzisz się na łączenie miłości z rozpaczą, ale i nie widzisz w tym niczego złego. Uważasz, że to normalne, bo tyle osób żyje tak samo. I nie wiesz, że one również żyją w chorym związku. Że kochają za bardzo. Że myślą o sobie za mało. Otrząśnij się, sporządź uczciwy bilans twego uczucia - i wyzdrowiej. Walcz o szczęście, niekoniecznie z tą samą osobą, która lekceważy ciebie i potrafi tylko ranić.

6-10 pkt. - Już wiesz, że w waszym związku nie wszystko dzieje się tak, jak należy. Nie rozumiesz przyczyn, ale nadal częściej źródeł niepowodzenia szukasz w sobie, niż w bliskiej osobie. Zadajesz sobie pytanie: czy spełniam wszystkie oczekiwania? To błąd! - zacznij się zastanawiać: czy on/ona spełnia twoje oczekiwania. Nie zaszkodzi odrobina zdrowego egoizmu - dobrze robi związkowi, bo nic tak go nie niszczy, jak poczucie, że miłość przybiera kształt duszącej szyję liany. Jeśli nie zaczniesz robić tego teraz - obudzisz się pewnego dnia z poczuciem zmarnowanego życia przy boku niewłaściwej osoby.

0-4 pkt. - Masz szczęście - nie przytrafiają ci się błędy popełniane przez osoby chore na złą miłość. A przynajmniej nie tak często, by uważać to za groźne nie tylko dla twojego związku, ale wręcz dla twej osobowości. Albo masz szczęście do niebanalnego partnera, albo jesteś mądrą osobą, potrafiącą nie tylko dawać, ale i przyjmować miłość. Te drobne nieporozumienia są rzeczywiście mniej istotne, bo grunt waszych uczuć jest zdrowy - wolny od lekceważenia partnera, wiecznego poczucia winy i strachu, że koniec związku jest jednocześnie końcem świata. Nic, tylko pogratulować. (ATAS)

kronika rodzinna

Dnia 15. 11. 1997 obchodzi 90-lecie urodzin

pani AMALIA MÖHWALD

z Orłowej-Obroków. Wszystkiego najlepszego, szczęścia, zdrowia, pomyślności życzy najbliższa rodzina, a szczególnie prawnuki Tamara, Michał, Kuba. OL-76

Dnia 19. 11. 1997 obchodzi swój jubileusz życiowy 75-lecia urodzin

pan OSWALD BALWAR

z Karwiny. Z tej okazji wiązankę najserdeczniejszych życzeń zdrowia, szczęścia, pogodnych i słonecznych dni życzą małżonka Lidka, córka Wanda i syn Władysław z rodzinami. C 54/209

Dnia 17 listopada obchodzą 40-lecie swego pożycia małżeńskiego nasi Kochani Rodzice

MARIA i KRYSTYN ORSZULIKOWIE

z Bogumina. Z okazji tego zacnego jubileuszu jeszcze wiele lat w szczęściu i radości życzy syn i córka z rodzinami. C 52/188

„Choć czas tak płynie, jednak nie ginie iskra, co łączy Was".

„Czterdzieści lat minęło, kiedy wspólne życie się zaczęło. Rozmaite twarde drogi wiodły Was poprzez życie, dziś idziemy w rodzinne progi, by Was uczcić należycie."

Dnia 16 listopada obchodzą piękny jubileusz życiowy Kochani Rodzice

państwo BRONISŁAWA i JAN MRÓZKOWIE

Z okazji Rubinowych Godów wiązankę najlepszych życzeń z wyrazami olbrzymiej wdzięczności, szacunku i podziękowań za rodzicielski trud i poświęcenie składają córki z mężami. Osobne powinszowania przesyłają Babci i Dziadkowi kochające wnuczęta Kasia, Leszek i Marek. C 54/210

Dnia 15. 11. 1997 mija 20. rocznica śmierci

śp. HENRYKA BURKA

z Darkowa. O chwilę wspomnień i modlitwę proszą najbliżsi. C 54/204

„Kto znał, niechaj wspomni, kto kochał, nie zapomni".

Dnia 16. 11. br. przypomnimy sobie 10. bolesną rocznicę śmierci naszej Drogiej Mamusi, Teściowej i Babci

śp. ANNY RASZKOWEJ

z Bystrzycy. O chwilę wspomnień proszą córki i synowie z rodzinami. OL-78

teatr

SCENA POLSKA - CZESKI CIESZYN: Gimpel głupek (16, godz. 17.30, gr. JAP-5).

SCENA CZESKA - CZESKI CIESZYN: Kapuśniak (premiera 15, godz. 17.30, gr. C-7).

kina

ORŁOWA - Wszechświat: Trainspotting (15, 16, 17, godz. 17.45), Mandragora (15, 16, 17, godz. 20.00), **KARWINA - Reflex**: Relic (15, 16, godz. 17.00, 20.00), Lost higway (Artkino: 17, godz. 17.00, 20.00), **Centrum**: Wychowanie dziewcząt w Czechach (15, 16, 17, godz. 20.00), Święty (15, 16, godz. 15.30, 17.45; 17, godz. 17.45), Książę węży (16, godz. 14.00), **Eks**: Ulegli miłości (15, 16, godz. 19.00), **HAWIERZÓW - Centrum**: Space jam (15, 16, 17, godz. 15.30), Tajny agent Jack T. (15, 16, 17, godz. 17.45, 20.00), Krecik i telefon (16, godz. 14.00), **Świt**: Skandalista Larry Flint (16, godz. 17.45, 20.00), Dunston: sam w hotelu (16, godz. 15.30), Siedem (17, godz. 17.45, 20.00), **CZESKI CIESZYN - Central**: Zaginiony świat (16, godz. 16.15, 18.30), Francuski pocałunek (17, godz. 16.15, 18.30), **TRZYNIEC - Kosmos**: Mężczyźni w czerni (15, 16, godz. 17.30), Gwiazdka z nieba (15, 16, godz. 20.00), Skandalista Larry Flint (17, godz. 17.30, 20.00).

co, gdzie, kiedy

SKRZECZOŃ - MK PZKO zaprasza na obchody 50-lecia Koła w sobotę 15. 11. o godz. 16.00 do Domu PZKO. W programie występy zespołów Koła oraz kiermasz książek .

LUTYNIA DOLNA - MK PZKO zaprasza na akademię z okazji 50-lecia - PZKO w sobotę 15. 11. o godz. 16.00 do Domu Kultury w Lutyni Dolnej. W programie wystąpi przedszkole, młodzież szkolna, „Lutnia" i gościnne zespoły.

HAWIERZÓW-BIĘDOWICE - MK PZKO zaprasza na wieczór śpiewu i muzyki „Jesienne mgły" w niedzielę 16. 11. o godz. 16.00 do Domu PZKO. Występują: Mały Zespół Wokalny, zespół wokalny „Anki", soliści opery Morawsko-Śląskiego Teatru Narodowego im. A. Dvořáka w Ostrawie i inni.

Oferujemy reklamę firmom i przedsiębiorcom w gazecie reklamowej

elefant

tel. 0602 718 866 - codziennie od godz. 6 - 21 (p. Henryk Zwyrtek) AD-168

OSOBOM SAMODZIELNYM O TWÓRCZEJ INDYWIDUALNOŚCI

składamy ofertę samorealizacji w poniższych dziedzinach:

◆ **ruch turystyczny**
◆ **handel zagraniczny**

Wymagamy odpowiednie wykształcenie; aktywna znajomość języka polskiego zaletą.

Pisemnych propozycji oczekujemy pod adresem: **Cespol, sp. z o.o., 28, října 270, 709 00 Ostrava** Fa-97039

Przetarg techniki rolniczej

w dniach 27. 11. i 2. 12. 1997 - w Gospodarstwach Szkolnych w Ostrawie-Nowej Wsi i Klimkowicach.

Licytowana będzie wszelka technika rolnicza (ciągniki, przyczepy, pługi, kombajny itp.)

Informacje pod nr. tel. Ostrawa 6622373 u p. Křivy lub pod nr. tel. Hawierzów 069/6411160. Fa-97 038

Biuro Podróży EXIM TOURS sp. z o.o. z siedzibą w Chorzowie zatrudni osoby w charakterze rezydentów firmy w ośrodkach wczasowych w Tunezji, Grecji, Hiszpanii, Turcji, Egipcie.

Wymagane są:

◆ biegła znajomość języków: polskiego i czeskiego, polskiego i słowackiego lub polskiego i węgierskiego

◆ oraz jednego z języków: francuskiego, niemieckiego, angielskiego, włoskiego, hiszpańskiego, greckiego i arabskiego

◆ operatywność, łatwość współpracy z ludźmi i dostosowania się do nowych warunków, dyspozycyjność.

Oferujemy: wysokie zarobki, atrakcyjną pracę, możliwość samorealizacji w branży turystycznej oraz zwiedzenia wielu ciekawych krajów.

Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem: B. P. EXIM TOURS sp. z o. o., W.P.K.i W. - ośrodek harcerski, 41 500 CHORZÓW, POLSKA, tel. 0048 601 438091, fax:0048 32 410518. Fa - 297095

UWAGA CZŁONKOWIE RADY OBWODOWEJ PZKO W KARWINIE! - Kolejne zebranie odbędzie się w poniedziałek 17. 11. o godz. 16.00 w Domu PZKO w Karwinie-Frysztacie.

PTTS „BESKID ŚLĄSKI" zaprasza na uroczystą akademię z okazji 75-lecia istnienia „Beskidu", połączoną z zakończeniem sezonu turystycznego 1997. Uroczystość odbędzie się w sobotę 22. 11. o godz. 15.00 w „Czytelni" w Wędryni.

mieszkania - kupno

KUPIĘ MIESZKANIE w Czeskim Cieszynie 4 + 1 (oprócz Sibicy). Tel. 069/6033209. B-217

KOMUNIKAT STOWARZYSZENIA EMERYTÓW POLSKICH

W związku ze zmianą interpretacji Rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 19 stycznia 1994 r. (Dz. U. nr 14 z dnia 31 stycznia 1994) przez ZUS w Warszawie w oparciu o dodatkowe wyjaśnienia MZiOS z dnia 10 czerwca 1997, informujemy naszych członków, cytując w tym celu fragment wzmiankowanych wyjaśnień, że: **„Stosownie do tego rozporządzenia wszystkim polskim emerytom i rencistom, bez względu na miejsce zamieszkania, przysługuje prawo do bezpłatnych świadczeń zdrowotnych wymienionych w § 1 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia. Powyższe dotyczy również członków rodzin emerytów i rencistów. Prawo, o którym mowa, potwierdza właściwy organ emerytalno-rentowy poprzez wydanie legitymacji lub zaświadczenia".**

Z prośbą o wystawienie legitymacji emeryta-rencisty, uprawniającej do korzystania ze świadczeń zdrowotnych w Polsce, zainteresowani mogą się zwracać za pośrednictwem Inspektoratu ZUS w Cieszynie, ul. Bobrecka 6 (u zastępcy kierownika Inspektoratu, Marii Niemczyk) lub bezpośrednio do Oddziału ZUS w Nowym Sączu, ul. Sienkiewicza 77.

Przy okazji pozwalamy sobie przypomnieć o statutowym obowiązku uiszczenia składki członkowskiej za rok bieżący.

Zarząd Stowarzyszenia Emerytów Polskich

GŁOS LUDU Gazeta Polaków w Republice Czeskiej ◆ W wydawnictwie „Olza", ul. Hlavní 3, Cz. Cieszyn, wydaje Rada Polaków w RC przy wsparciu finansowym Rządu RC ◆ Redaguje kolegium ◆ Redaktor naczelny: Władysław Biłko; zastępcy red. naczelnego: Henryka Bittmar, Bogusław Krzyżanek ◆ Adres redakcji: 709 29 Ostrawa, P.O. Box 29, Novinářská 3, telefony: centrala 6607/111, sekretariat 6607/252, dział łączności z czytelnikami 6607/249, dział sportowy 6607/258, redaktorzy 6607/242, 6607/256; faks: 6607/252 ◆ Ogłoszenia przyjmowane są codziennie od 8.30 do 15.00 w redakcji „Głosu Ludu" w Ostrawie (w pozostałych godzinach pod nr. tel. 6607/252 czynna jest sekretarka automatyczna), w poniedziałki, środy i piątki w godz. od 8.00 do 12.00, wtorki i czwartki od 12.00 do 16.30 w biurze „Contact" przy ul. Hlavní 3 w Cz. Cieszynie; w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frysztacie (na rynku) w godzinach otwarcia; w dni powszednie w godz. od 8.00 do 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelniční 18, Cz. Cieszyn ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ◆ Kolportuje SmNS, a.s., Ostrawa ◆ Skład komputerowy „Głos Ludu" Ostrawa ◆ Druk TIP - drukarnia periodyków Ostrawa, s. a. ◆ Rękopisów i zdjęć nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie również prawo dokonywania skrótów, adiustacji, przeredagowywania tekstów i zmiany tytułów materiałów nie zamówionych. Nr indeksu 42501

● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ●

Alipow poskromił „rebeliantów"

W 18. kolejce I ligi hokeja przodownik ze Znojma zgotował drużynie Chomutowa porażkę 4:2 po siedmiu nie przegranych przez nią meczach, umacniając się na fotelu przodownika. Przewaga „Orłów" nad wiceliderem wzrosła już do 4 punktów, bowiem Liberec przegrał z „niedźwiedziami" w Berounie 0:2. Tymczasem Hawierzów „otrząsnął się" z porażki w Chomutowie, nawiązując do poprzedniej serii zwycięstw. Tym razem odesłał on do domu z pół tuzinem bramek „rebeliantów" z Hawliczkowego Brodu, utrzymując wysokie 3. miejsce i przynależność do grupy pościgowej. Punktami zrównali się hawierzowianie z Libercem, zaś o kolejny punkt odskoczyli od Kralupów, które tylko zremisowały w Písku (2:2).

O HC HAWIERZÓW - H. BROD 6:1 (1:0, 3:1, 2:0). Początkowo gospodarze z trudem radzili sobie ze swym rywalem, wychodzącym z zabezpieczonej obrony. Goście ponadto dobrze poruszali się po tafli, urządzając szybkie wypady (największą szansę mieli w 11. min. Ficenc z Kubátem). Miejscowi, którzy już w 9. min. stracili kontuzjowanego Rozuma, również stwarzali zagrożenie pod bramką Kudrny, ale jedyną szansę wykorzystał dopiero w 20. min. - w okresie przewagi 5 na 3 - **Michálek** z podania Přibyly - 1:0. W 23. min., jednakże Mokrejš wyrównał na 1:1 i mecz niejako zaczynał się od nowa. Wkrótce Sedlák (H) nie trafił do pustej bramki, zaś Cachnin (HB) nie dał rady bramkarzowi Trvajowi. Gra poniekąd się zaostrzyła; przewagę (po pewnych przetasowaniach w składzie) zaczęli jednak uzyskiwać gospodarze. W 28. min. prowadzenie przywrócił im **Mikšan** (w asyście Sedláka i Michálka). **W drugiej połowie meczu zaczął niesamowicie „rozrabiać" skrzydłowy Jewgienij Alipow.** W 31. min. podwyższył on z pod. Kostelňáka na 3:1, zaś w 38. obaj zamienili się rolami - **Kostelňák** z podania Alipowa na 4:1. Kontry nieustępliwych gości likwidował Trvaj.

W 2. min. III tercji Sochorek (z kolejnego wystawienia Alipowa) podwyższył na 5:1 i to ostatecznie załamało przyjezdnych, którzy już wyraźnie zaczęli tracić siły. Będący w dobrych nastrojach hawierzowianie grali natomiast pokazowo. W 49. min. **Alipow** (w as. Kostelňáka) ustalił wynik na 6:1. W 52. min. trenerzy HCH na miejscu Trvaja dali okazję bramkarzowi reprezentacji RC do lat 17 - Kratochvílowi.

W 60. min. doszło do zbędnej szarpaniny między Melounem (HB) i Loužkiem (H); obydwaj otrzymali karę meczu, podobnie jak wcześniej Padělek (HB). Kary: 9 - 8; s. Tichý. **Najlepsi gracze:** Alipow (2 bramki i 2 asysty) - Meloun; kary: 9 - 8, wyk. 1:0. Grę gospodarzy oklaskiwało 3200 kibiców. Przypomnijmy, iż hawierzowianie wygrali również poprzedni wzajemny mecz - 4:0.

Lokaty: 1. Znojmo 28, 2. Liberec, 3. Hawierzów - po 24, 4. Kralupy 22, 5. Beroun 21 pkt. itd. **Dziś gra zespół HCH na tafli 9. Jindrzichowego Hradca.** (MS)

Co słychać w regionie śląskim?

O **PODCZAS NIEDAWNEGO KONGRESU ICCF w Buenos Aires** ogłoszono wyniki MŚ-97 w szachach korespondencyjnych: 1. RC, 2. Rosja, 3. Polska itd. Sklasyfikowano 21 państw. Członkinią zwycięskiego zespołu Czech, obok dwóch prażanek i 1 szachistki z Kladna, była również trzyńczanka Babulowa.

O **DO SZEROKIEJ KADRY hokeistów RC** na Igrzyska Olimpijskie - '98 w Nagano powołany został z drużyny HC Huta Trzyniec tylko Viktor Ujčík.

O **JESIENNYM MISTRZEM powiatu F-M w siatkówce mężczyzn został Spartak EPH Jabłonków** (16 pkt. na 18 możliwych - sety 23:9); 2. S. Fryczowice (16 pkt. - 23:12), 3. S. Kozłowice (15 p.),... 7. S. Nydek (13, 9. S. Ropica (10 pkt.). **MP II klasy:** 1. Wracimów B (13), 2. HT B, 3. Starzycz po 12,... 5. S. Mosty k.J. 10, 7. Trzanowice 9 pkt.

O **W II RUNDZIE szachowej ligi morawsko-śląskiej zespół HT Trzyniec** pokonał Slavię Hawierzów 4,5:3,5, obejmując prowadzenie w tabeli - 4 pkt.), przed Starym Miastem k. Uh. Hradz. (zremisowało z Hawrzicami 4:4) - 3 pkt. i Uniw. Brno (przegrało ze Wsecinem 3:5) - 2 pkt. Niektóre drużyny rozegrały wszakże dopiero po jednym spotkaniu (np. Jäkl Karwina - ŠK 64 Brno 4,5:3,5), a więc kolejność w tabeli jest jeszcze dość nieprzejrzysta. (p)

O **DO KADRY RC na grudniowe MŚ ciężarowców** w Tajlandii nie wszedł w tym roku żaden spośród sztangistów naszego regionu! - **Za tydzień** odbędzie się w Trzyńcu tradycyjny turniej o **Memoriał Karola Czółki.** (f)

O **KOMISJA DYSCYPLINY CMZF** ukarała zawieszeniem na 1 mecz za 4 żółte kartki m. in. II-ligowego piłkarza Huty Trzyniec Jaroslava Chlebka.

O **TRZYNIECCY ŁYŻWIARZE FIGUROWI**, junior Łukasz Rakowski i młodzik Michał Matloch, wygrali niedawno zawody o Puchar Superior w Koprzywnicy, otrzymując jako premie... rowery górskie. **Łyżwiarka z Karwiny, Radmila Chrobokówna,** która z Milanem Brzým reprezentowała RC na olimpiadzie w Lillehammer (trenował ich Fr. Blaťák), znalazła sobie kolejnego partnera do tańców na lodzie w... Anglii. Jest nim Justin Lunning. W premierowych zawodach o Czeską Łyżwę we F-M para ta zajęła 5. miejsce. - Natomiast **była łyżwiarka KS HT Trzyniec, Martina Sviderówna,** podopieczna trenera Stanisława Ściskały (ongiś 3. najlepsza juniorka RC i 5. wśród kobiet), stała się w tym sezonie członkinią znanej międzynarodowej rewii na lodzie - Holiday on Ice, objeżdżającej stadiony całego świata. (f)

Nasza oferta

● **HOKEJ. Puchar Kontynentalny w Trzyńcu - dziś:** Trzyniec - Podhale Nowy Targ (godz. 16) i Koszyce - Klagenfurt (20). **Jutro:** Trzyniec - Koszyce (16) i Klagenfurt - N. Targ (20). **I LIGA - dziś o 17:** J. Hradec - Hawierzów (poprzednio 1:6). **II LIGA: Karwina - Orłowa.** Derby powiatu dopiero **jutro o godz. 17.** (Również wszystkie następne mecze u siebie rozgrywać będą karwiniacy w niedzielę!). **MR I KL.:** Uniczów - HC Trzyniec (jutro o 17). **MR II KL.:** St. Biela - HD Bogumin (dziś o 17 w „Ledňáčku"). **I LIGA KOBIET:** K. Karwina - Opawa (dziś o 14). (mskn)

● **PIŁKA RĘCZNA: Sandefjord - HCB Karwina.** Rewanżowy mecz 2. rundy Pucharu EHF - jutro w Norwegii. Pierwsze spotkanie wygrał Banik 24:19. **I liga męż.:** Karwina B - Prościejów (jutro o 10.30). (h)

● **GIMNASTYKA ARTYSTYCZNA.** Zawody wszystkich kategorii **o „Wstęgę Śląska"** - dziś od godz. 9.30 i jutro od 10 w hali Slavii w Hawierzowie (pod szpitalem) z udziałem zawodniczek 10 krajów, w tym również Polek.

● **TENIS STOŁOWY. Ekstraliga m.: B. Hawierzów** - Cheb (jeden z największych rywali Banik do 1. miejsca - dziś o godz. 14) i Litomierzyce (jutro o 10.30). **Kobiety Banika** grają w Blansku i Brnie, zaś **I-ligowi mężczyźni Banika B i Bogumina** - w Pradze z SF B i Startem. **II liga m.: HT Trzyniec** - Nerzedin (dziś o 15) i Tisznów (jutro o 10.30). **(n-h)**

● **PIŁKA NOŻNA. Ostatki w II lidze - dziś o godz. 13.30:** Prościejów - Trzyniec. **Jutro o 13.30: FC Karwina - Sł. Miasto** (3. i 4. miejsce w tabeli).

● **ŚLIZGAWKA. HAWIERZÓW: sobota** godz. 15.45-17.25; **niedziela** 16.15-17.55. **ORŁOWA: sobota** 15.45-17.15; **poniedziałek** 8.30-

■ SPORT POLSKI ■ SPORT POLSKI ■ SPORT POLSKI ■ SPORT POLSKI

❒ **PO RAZ PIĄTY mistrzem świata w trójboju siłowym** został w Pradze Polak **Andrzej Stanaszek**. W kategorii do 52 kg mający tylko 105 cm wzrostu zawodnik klubu Dick Black Andrychów uzyskał 580 kg (przysiad 270, wyciskanie leżąc - 172,5, martwy ciąg - 137,5 kg), zdecydowanie wyprzedzając 2. Idaki Anabę (Jap.) - 555, 3. Siergieja Żurawlowa (Rosja) - 540 kg i innych. Trenerem Stanaszka jest... jego żona Małgorzata, która ukończyła kurs instruktorski.

❒ **GRECJA - POLSKA 1:0 (0:0).** W rewanżowym towarzyskim meczu piłkarskim reprezentacji olimpijskich w Pireusie podopieczni trenera Janasa rozegrali - zwłaszcza w II połowie - jedno ze swych najlepszych spotkań, a pomimo to przegrali, strzelając przeważnie w słupki i poprzeczki (m. in. J. Magiera w 60. min. z rzutu karnego). Szczęśliwa bramka dla gospodarzy padła w 86. min. po jednej z nielicznych kontr. Pierwszy mecz - 1:1.

❒ **KOSZYKARZE klubu Browary Tyskie Bobry Bytom** pokonali w Pucharze Koraca Sporting Ateny 80:65 i po 5. rundach prowadzą w tabeli grupy „N" - 9 pkt. przed Izmirem (Turcja), Warną (Bul.) oraz Atenami - po 7 pkt. **Puchar Ronchetti kobiet: ŁKS Żywiec** - Energobis (Ukr.) 70:66. **Po 3 r.:** 1. Żywiec 6, 2. Energobis 4, 3. Honke Espoo (Fin.) 2 pkt.

❒ **MISTRZOWIE EUROPY w rajdach samochodowych,** K. Hołowczyc-M. Wisławski, wystartują w przyszłym roku w pięciu eliminacjach rajdowych mistrzostw świata - na drogach szutrowych oraz w rajdzie zimowym w Szwecji.

❒ **POZOSTAŁE WYNIKI 1/8 piłkarskiego Pucharu Polski:** GKS Katowice - Petrochemia Płock 2:1 i Górnik Zabrze - Stomil Olsztyn 2:1. **(Opr. ef)**

▲ **NAGRODY 46. SPORTKI:** I - 26 454 771 Kč (1), II - 177 985 Kč (3), III - 8475 Kč (90), IV - 326 Kč (4667), V - 45 Kč (71 942). **II LOSOWANIE:** II - 533 956 Kč (1), III - 11 384 Kč (67), IV - 397 Kč (3841), V - 50 Kč (65 400). **SZANSA:** I - 687 915 Kč (1), II - 100 000 Kč (2), III - 10 000 Kč (5), IV - 1000 Kč (113), V - 100 Kč (1251).

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 15 LISTOPADA

■ **TC 1:**

5.00 Magazyn rolniczy
5.20 Klub Seniora
5.50 O zdrowiu
6.05 Poradnik obywatelski
6.25 Auto-moto rewia
7.00 „21"
7.30 Sezamie, otwórz się!
8.00 Poranek
8.05 Niechaj świat zawojują mali
8.15 Wiadomostki ze świata
8.25 Ukryta kamera
8.30 Hip, hap, hop (dla dzieci)
9.05 Z wizytą u pani Muzyki
9.15 Czulki
9.40 Labirynt
10.00 Wiadomości
10.05 Rekordy i ciekawostki
10.15 Meduza (tyg. muzyczny)
10.45 „Droga do Avonlea V" (s.)
11.35 Animals
11.50 Nowe książki
12.00 Wiadomości
12.05 Proszę wejść
12.30 O zdrowiu (mag.)
12.45 Poradnik obywatelski
13.05 Auto-moto rewia
13.35 Z J. Zimą nad listami miłośników orkiestr dętych
14.15 Magazyn rolniczy
14.35 „Silvanowie" (s.)
15.05 „Odyseja Cousteau" (film dok.)
15.55 „Nędznicy" (film bryt.)
17.55 Prognoza pogody
18.00 Wiadomości
18.05 Nad listami telewidzów
18.15 Humor Gustava Nezvala
18.55 Wieczorem na ekranie
19.00 Wieczorynka
19.07 Szczęśliwych dziesięć
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.45 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Wspaniała para (pr. muz.-rozryw.)
21.15 Wiadomości
21.25 Phil Collins
22.00 „Milczenie owiec" (thriller USA)
23.55 Wiadomości
24.00 „Gra z diamentami" (kom. USA)
1.50 „Dym z naci ziemniaczanej" (film czeski)
3.45 „Star Trek: Nowa generacja" (s.)
4.30 OK pop.

■ **TC 2:**

7.00 Euronews
7.30 Report
8.00 TV Edukacyjna
9.55 „Paul Badura - Skoda" (dok.)
10.45 Videofashion
11.10 Promyk (mag.)
11.35 Ego
11.55 „Jak się żyje na granicy śląsko-polskiej" (dok.)
12.10 Wzdłuż i wszerz...
12.40 OK pop
13.00 „Biały klown" (film kanadyjski)
13.50 „Szalone nakręcanie" (film USA)
15.10 „Na własną rękę" (s.)
15.35 Polka fest '97
16.25 HC Zubrzi - TBV Lemgo (piłka ręczna)
17.50 „Sprawa Gawron" (horror ekologiczny)
18.15 Studio reporterów
18.40 „Dziesięć wieków architektury" (s. dok.)
18.55 To najlepsze z klasyki
19.15 „Pałac-kotłownia-zamek" (dok.)
19.40 Lapidarium
19.55 Wieczorem na ekranie
20.00 Concerto Bohemia 1997
21.30 „Wielkie rozdziały sztuki włoskiej" (s. dok.)
22.10 Prologi
23.10 Koncert Viléma Čoka
24.00 Koncert nocny (F. Chopin, F. Schubert)
1.00 Wiadomości TVS.

■ **NOVA:**

7.30 „Spiderman" (s. anim.), **8.00** Cudowny świat Walta Disneya, **8.45** „Cyrk będzie" (kom. czeska), **10.20** „Strażnik morza" (s.), **11.10** „Słoneczny patrol IV" (s.), **12.00** Dzwońcie do dyrektora, **12.30** „Psy potrafią cuda" (dok.), **13.25** Power Play, **14.20** „Seinfeld" (s.), **14.50** „Pechowiec" (kom. franc.), **16.45** „Renegat" (s.), **17.35** Randka w ciemno, **18.30** „Słoneczny patrol VII" (s.), **19.20** Prognoza pogody, **19.30** DTV, **19.50** Wiadomości sportowe, **20.00** „Kokosy w śniegu" (kom. USA), **21.45** Właśnie dziś, **21.50** „Mucha" (horror USA), **23.35** „Smak miłości i ekstazy" (grecki film erot.), **0.55** Gilette World Sport Special.

■ **PRIMA:**

8.00 „Przygody małego byczka" (s.), **8.25** „Daktari" (s.), **9.15** „Długa podróż Łukasza B." (s. 1/6), **10.05** Prima S.O.S., **10.50** „Sprawy ojca Dowlinga" (s.), **11.40** „Siła rodu" (s.), **12.30** „W sercu gór" (s.), **14.15** Magazyn motoryzacyjny, **14.35** „Mała ryba w głębokiej wodzie" (dok.), **15.25** „Mrówki wujka Donalda" (film anim.), **15.30** „Pluto w Pueblo" (film anim.), **15.35** „Polly powraca" (muzical USA), **17.10** „Tajemnice Sherlocka Holmesa" (film USA), **18.55** Prognoza pogody, **19.00** DTV, **19.15** Świat '97, **19.30** „Maska" (s. anim.), **20.00** „Samotna gołębica" (s.), **20.45** Nikt nie jest doskonały (pr. rozryw.), **21.35** Żyto (show), **21.55** Wiadomości, **22.00** „Poltergeist" (s.), **22.45** Electric Blue - Zabawy dla dorosłych (mag. erot.), **23.35** „Zimne zabijanie" (thriller USA).

NIEDZIELA 16 LISTOPADA

■ **TC 1:**

5.00 Poszukiwanie zagubionego czasu
5.20 Humor Gustava Nezvala
6.05 Salon morawsko-śląski
6.35 Salon czeski
7.05 Nowe książki
7.15 TC w przyszłym tygodniu
7.20 „Królik Bugs i przyjaciele" (s.)
7.40 Z wizytą w ZOO
7.45 „Júhele" niedziela (dla dzieci)
10.00 Wiadomości
10.05 Obiektyw
10.35 „Ucieczka z złotego kraju" (s.)
11.30 TC w przyszłym tygodniu
11.35 Kalendarium
11.45 Czechosłowacki tygodnik filmowy
12.00 Debata
13.00 Wszystko o działce i ogrodzie
13.35 Śpiewnik domowy
13.40 „O buchtach i kochaniu" (bajka)
14.20 Magazyn chrześcijański
15.00 Nad listami telewidzów
15.10 Kronika czeska
15.30 „Muzikantská Liduška" (film czeski)
17.05 Piramida (teleturniej)
17.35 Poszukiwanie zagubionego czasu
17.55 Słowo świąteczne
18.00 Wiadomości
18.05 Prognoza pogody
18.10 Antena
18.35 „Alf IV" (s.)
19.00 Wieczorynka
19.07 Szczęśliwych dziesięć
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.40 Bramki, punkty, sekundy
19.55 Sportka
20.00 O skarb Agnieszki Czeskiej (teleturniej)
20.45 Wydarzyło się... (public.)
21.05 „Zjawiska towarzyszące" (s.)
21.50 „Jak się żyje artystom w polityce" (dok.)
22.05 Wiadomości
22.10 Niedziela sportowa
23.10 „Johnny Bago" (s.)
23.55 Wiadomości
24.00 Trochę szafranu z archiwum TV
1.20 „Przestępstwo z namiętności" (film bryt.)
3.00 „Złapię cię!" (film USA).

■ **TC 2:**

7.00 Euronews
8.00 „Doskonała magia drzeworytu" (dok.)
8.50 TC w przyszłym tygodniu
8.55 Poranek niedzielny
9.50 Lapidarium
10.05 To najlepsze z klasyki
10.25 Spotkanie z J. Burianem
10.55 Respektowanie
11.55 Kochajmy się (koncert)
13.10 Kim jest...Svatopluk Havelka
13.35 Vladimír Brázda zaprasza..."Braciszek" (operetka)
14.15 Vladimír Brázda zaprasza..."Kuzyn z Batawii" (operetka)
15.05 „Ernst Jünger" (dok.)
16.00 MŚ w trójboju siłowym
17.00 „Źródła" (dok.)
17.20 Klub Muzyczny
17.20 „Zamek Olivierów" (s. 1/8)
19.15 „Katts i Rinnie" (s.)
19.40 TC w przyszłym tygodniu
19.45 Nowe książki
19.55 Wieczorem na ekranie
20.00 „Matka Slavia" (dok.)
21.00 „21"
21.30 „Dziesięć wieków architektury" (dok.)
21.45 „Skarby świata" (dok.)
22.00 „Papierowe głowy" (dok.)
23.35 B. Martinů: Koncert nr 2 dla wiolonczeli i dla orkiestry
0.10 Debata
1.10 „21".

■ **NOVA:**

7.30 „Star Trek" (s.), **8.00** Cudowny świat Walta Disneya, **8.45** „Pepek marynarz" (s. anim.), **8.55** „Przygody Czarnego Księcia III" (s.), **9.30** „Smerfy" (s. anim.), **10.00** As (lista przebojów), **11.05** „Ratownicy" (s.), **12.00** „Stefania II" (s.), **12.20** „Głowa" (horror reklamowy), **13.00** 7 czyli Siedem dni, **14.00** „Bitwa o Midway" (film USA), **16.20** „Andrea Bocelli - Diagnoza: tenor" (dok.), **16.40** „Kierunek południe" (s.), **17.30** „Melrose Place IV" (s.), **18.30** „Beverly Hills 90210" (s.), **19.20** Prognoza pogody, **19.30** DTV, **19.50** Wiadomości sportowe, **20.00** „Polowanie na łódź podwodną" (thriller USA), **22.10** „Głowa" (horror reklamowy), **22.25** Właśnie dziś, **22.30** Magazyn piłkarski, **22.45** „Halifax, psychiatra sądowy" (s.), **0.25** „Czerwony świt" (sci-fi film USA), **2.20** Gillette World Sport Special.

■ **PRIMA:**

8.00 „Przygody małego byczka" (s.), **8.25** „Tajemnicza wyspa" (s.), **9.15** „Opanowanie" (film anim.), **9.20** „Za zwierciadłem" (film anim.), **9.30** „Poszukuje się Benji" (kom. USA), **11.00** „Supergwiazdy w akcji" (s. dok.), **11.45** „Planeta życia" (s. dok.), **12.35** „Royal Flash" (kom. bryt.), **14.15** Świat '97, **14.30** Czeskomorawski satelita tenisowy, **14.45** Koktajl sportowy, **15.15** „Królestwo dziczy" (s. dok.), **15.40** „Ślepa uliczka" (film USA), **17.30** „Siódme niebo" (s.), **18.15** 10 x odpowiedz (teleturniej), **18.55** Prognoza pogody, **19.00** DTV, **19.15** Propozycje Primy, **19.30** „Maska", **20.00** „Cartouche" (film franc.), **21.50** Wiadomości, **21.55** „Niewinny" (film bryt.), **23.50** Żyto (tow. show), **0.10** „Jedyna gra" (film USA).

PONIEDZIAŁEK 17 LISTOPADA

■ **TC 1:**

5.00 Poranek niedzielny
6.00 Studio 6
8.30 „21"
9.00 Wiadomości
9.05 Sezamie, otwórz się
9.35 Śpiewnik domowy
9.40 „Królik Bugs i przyjaciele" (s. anim.)
10.00 „Śmierć autostopowiczek" (film czeski)
11.25 Antena
12.00 Wiadomości
12.05 Poszukiwanie zagubionego czasu
12.25 Humor Gustava Nezvala
13.05 Kalendarium
13.15 Obiektyw
13.45 Nad listami telewidzów
13.55 Promyk (mag.)
14.20 O zdrowiu (mag.)
14.35 Magazyn rolniczy
14.55 Proszę wejść (mag.)
15.20 Ukryta kamera
15.25 Piramida (teleturniej)
16.00 Wiadomości
16.05 Studio Oaza
16.55 Klocki (dla dzieci)
17.05 Pisklęta (dla dzieci)
17.55 Prognoza pogody
18.00 Report
18.10 „Zagrożona przyroda" (s. dok.)
18.40 Trzymaj się! (pr. ekol.)
19.00 Wieczorynka
19.06 Szczęśliwych dziesięć
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.50 Bramki, punkty, sekundy
20.00 „Życie na zamku" (s.)
21.00 „Okna wszechświata na oścież" (s. dok.)
21.28 „Głowa" (horror reklamowy)
21.30 Do oporu (public.)
22.05 Wiadomości
22.20 Z „Teatrzyku pod wieżą" (pr. rozryw.)
23.20 Trzymaj się! (pr. ekol.)
23.40 Auto-moto rewia
0.10 Wiadomości
0.15 „Ludzie wokół partytury" (s. dok.)
0.55 „Nocna linia telefoniczna II" (s.)
1.55 Dziś przedstawiamy: H. Clayton
2.15 Echa sportowe
3.20 Antena
3.50 Uniwersytet TV
4.35 Teleskop
4.45 „Europa w walce z rakiem" (dok.).

■ **TC 2:**

7.45 Wiadomości TVS
8.00 Euronews
9.10 TV Edukacyjna
9.30 Studio 6
12.00 Euronews
12.40 „Szczęście" (kom. USA)
14.40 „Świat przyrody" (s.)
15.30 Auto-moto rewia
16.00 Europa dziś
16.30 „Skarby świata" (s. dok.)
16.45 Uniwersytet TV
17.30 Teleskop
17.40 „Europa w walce z rakiem" (dok.)
17.45 Echa sportowe
18.45 Romale (mag.)
19.05 CD Classic
19.15 Antena
19.40 Nad listami telewidzów
19.55 Wieczorem na ekranie
20.00 „Jeanne Moreau" (dok.)
21.00 „21"
21.30 „Monthy Python: Jabberwocky" (film bryt.)
23.10 „Kronika Hollywood" (s. dok.)
23.35 To najlepsze z klasyki
23.55 Prologi
0.55 „21".

■ **NOVA:**

6.00 Śniadanie z Nową, **8.30** „Skrzyd[illegible] I" (s.), **9.00** „Na zdrowie" (s.), **9.25** Karuzela (teleturniej), **9.50** Zaryzykuj! (teleturniej), **10.20** „Pnąca róża" (film USA), **12.10** „Perspektywy plus" (dok.), **12.35** Randka w ciemno, **13.30** „Tak płynie czas" (s.), **14.15** „Kaprysy miłości" (s.), **14.45** „MacGyver" (s.), **15.40** „Beverly Hills 90210" (s.), **16.40** „A" (talk show), **17.22** Właśnie teraz, **17.30** Magazyn piłkarski, **18.20** Zaryzykuj! (teleturniej), **18.45** Karuzela (teleturniej), **19.20** Prognoza pogody, **19.25** Gumowy[illegible], **19.30** DTV, **19.50** Wiadomości sportowe, **20.00** „Doktor z alpejskiej wioski II" (s.), **20.55** „Picket Fences" (s.), **21.45** Właśnie dziś, **21.50** Obywatelskie [illegible], **22.15** „Tajemnicza historia z Ameryki" (s.), **23.05** Gilotyna, **23.35** „Żonaty z obowiązaniami" (s.), **0.05** „Klient" (s.), **0.55** „A" (talk show), **1.35** „Afrodyzjaki" (s.), **2.00** „Highlander III" (s.).

■ **PRIMA:**

6.55 „Dzieci Noego" (film anim.), **7.00** „Przygody psa Dommela" (s. anim.), **7.30** Koktajl sportowy, **8.10** „Milagros" (s.), **9.00** Propozycje Primy, **9.15** Akta '97, **9.30** Program dla pań, **10.50** 10 x odpowiedz (teleturniej), **11.35** „Inspektor Regan" (s.), **12.30** „Warlock" (western USA), **14.30** „Mała ryba w głębokiej wodzie" (dok.), **15.20** S.O.S., **16.00** „Star Trek: Głęboki wszechświat dziewięć II" (s.), **17.30** Dobry wieczór, **18.00** Party, **18.30** Akta '97, **18.50** Minuty regionu, **18.55** Prognoza pogody, **19.00** DTV, **19.15** „Tom i Jerry" (film anim.), **19.30** „Ludzie robią szalone rzeczy" (s.), **20.00** „Efekty specjalne" (s.), **20.50** Rozkręćmy to! (gra-zabawa), **21.35** Wiadomości, **21.40** „Łowca sensacji" (film czeski), **23.00** „Navarro" (s.), **0.25** Party.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 15 LISTOPADA

■ **PROGRAM 1:**

7.00 Eko echo
7.15 Z Polski
7.30 Agrolinia
8.00 Wszystko o działce i ogrodzie
8.30 Wiadomości
8.45 Do góry nogami (dla dzieci)
9.10 Ziarno (pr. katolicki)
9.40 5-10-15 (dla dzieci i młodzieży)
10.30 Z czym do NATO?
10.55 Program pod różą
11.15 Z Polski rodem
11.30 Co w kraju piszczy?
11.50 Giełda - przegląd tygodnia
12.00 Wiadomości
12.10 „Okrutne niebo" (film dok.)
13.00 Polska-Wschód
13.25 Walt Disney przedstawia
14.45 Program rozrywkowy
15.25 Reportaż
15.55 Jajko Kolumba: Sir Ser
16.25 „Bill Cosby show" (s.)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia? (quiz)
17.50 To jest Telewizja
18.10 „Słoneczny patrol" (s.)
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 „Zabójcza broń 2" (film USA)
21.55 Spotkania kabaretowe
22.40 Sportowa sobota
23.30 „Sandman" (film niemiecki)
1.10 „Nieśmiertelny" (s.)
2.40 „Klan" (telenowela).

■ **PROGRAM 2:**

7.00 Optimus sport telegram
7.05 Festiwal Folkloru Ziem Górskich: Zakopane '97
7.30 Tacy sami
8.00 Wspólnota w kulturze
8.30 Programy lokalne
9.30 Klasztory polskie
10.00 Pogotowie ekologiczne Dwójki
10.15 Ojczyzna polszczyzna
10.30 „Przygody Shirley Holmes" (s.)
11.30 Kręciola
12.00 „Przystanek Alaska" (s.)
13.00 „Pewnego dnia..." (reportaż)
14.00 Małe ojczyzny: „Historia rodziny z morzem w tle"
14.25 „Widziane z bliska" (s. dok.)
15.00 Familiada (teleturniej)
15.40 Dach nad głową
16.00 Wielka gra (teleturniej)
17.00 „Nurt życia" (s. 1/3)
18.00 Panorama
18.10 Programy lokalne
18.35 Magia liter (teleturniej)
19.05 Wydarzenie tygodnia
19.30 Apetyt na zdrowie
20.00 Baw się razem z nami
21.50 Słowo na niedzielę
22.00 Panorama
22.35 Serial fab.
23.00 Program artystyczny
23.25 „Czarna Żmija" (s. 1/24)
24.00 Magazyn literacki
0.30 Optimus sport telegram
0.35 Koncert na Placu Marii Magdaleny.

■ **TELE 3:**

7.00 „Cudowny świat zwierząt" (s.), **7.15** „Czarnoksiężnik z krainy Oz" (s.), **7.40** „Namiętność" (s.), **8.55** Osobliwości, **9.15** Sobota z TV Katowice, **11.00** „Around the World" (s. dok.), **11.30** W cztery świata strony (mag.), **12.00** Aktualności, **12.05** 1 200 sekund z..., **12.30** Dance Club, **13.00** Coś takiego..., **13.30** Gol (mag.), **13.45** Bliżej Trójki, **14.00** „Moje życie pod psem" (s.), **14.30** „Przygody Saltiego" (s.), **15.00** Aktualności, **15.10** „Animaniacy" (s.), **15.30** „Czarodziejski ołówek" (s.), **15.35** „Z wiatrem i pod wiatr" (s.), **16.35** Ale kino (mag.), **17.05** Gaude Fest '97, **17.35** EL TV Muzyk, **18.00** Panorama, **18.10** Aktualności, **18.20** Aktualności kulturalne, **18.30** „Nasz sklepik" (s.), **19.15** Muzy (mag.), **19.30** „Misja Ziemia" (s.), **20.00** „Miłosna ruletka" (film szwajcarski), **20.55** „W poszukiwaniu róży" (s. dok.), **21.25** Na wesoło o sporcie (mag.), **22.00** Aktualności, **22.15** „Sobota w Bytkowie" (telenowela), **23.45** Sport, **23.30** „Kuchnia polska" (s., 1/6), **0.30** „Kochane maleństwo" (thriller USA), **2.00** TV Polonia.

■ **POLSAT:**

6.00 Dance JUMP, **6.30** Disco Relax, **7.30** W drodze (mag.), **8.00** Smakosze rozkosze, **8.25** Encyklopedia słów wielkich i małych, **8.50** „Głupi i głupszy" (s. anim.), **9.15** „Power Ranger" (s.), **9.40** Dance World, **10.00** „Strażnik Teksasu" (s.), **10.55** „Paryski kwiecień" (film USA), **12.40** „Niepoprawny" (film franc.), **14.30** Oskar (mag.), **15.00** Egzamin dojrzałości (pr. rozryw.), **16.00** Informacje, **16.15** Halo miliard (teleturniej), **16.45** Piramida (gra-zabawa), **17.15** Rykowisko (pr. rozryw.), **17.45** „Pacific Blue" (s.), **18.35** Dziewięciu wspaniałych (show), **19.00** Disco Polo Live, **19.55** „Xena, wojownicza księżniczka" (s.), **20.50** Losowanie Lotto, **21.00** „Brygada Acapulco 2" (s.), **21.55** „Coś" (film USA), **22.55** Wyniki Lotto, **23.55** „Nade i Stacey" (s.), **0.30** Playboy, **1.30** „Broń dla każdego" (film USA), **3.10** Muzyka.

NIEDZIELA 16 LISTOPADA

■ **PROGRAM 1:**

7.00 Rolnictwo na świecie: Luxemburg
7.15 Notowania
7.50 Poranek filmowy
8.15 Teleranek
8.45 „Awantura o Basię" (s.)
9.15 „Klan urwisów" (s.)
9.35 Dom (mag. poradnikowy)
10.00 „Wyścig szczurów" (film USA)
11.50 Fr. Starowieyskiego gawędy o sztuce: Jan Matejko „Bitwa pod Grunwaldem „
12.00 Anioł Pański (transmisja modlitwy Ojca Świętego)
12.20 Ludzki świat
12.40 Teleturniej Wiedzy Religijnej
13.00 Wiadomości
13.10 Tydzień
13.40 „Zwierzęta świata" (s. dok.)
14.15 Wywiad z Jassie Norman
14.40 Koncert marzeń
15.20 Zaproszenie do Teatru TV
15.30 „Kane i Abel" (s.)
16.25 Miliard w rozumie (teleturniej)
17.00 Teleexpress
17.25 Śmiechu warte
17.50 Dziennik telewizyjny (pr. satyr.)
18.05 „Dotyk anioła" (s.)
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 „Wojenna narzeczona" (s.)
21.00 Decyzja należy do Ciebie: Powrót po latach
21.35 Koncerty Wielkich Mistrzów: Jassie Norman
22.50 Sportowa niedziela
23.25 „Kariera na zlecenie" (film franc.)
1.05 „Kroniki znad Dunaju" (film dok.).

■ **PROGRAM 2:**

6.55 Optimus sport telegram
7.00 Echa tygodnia
7.30 „Wojenna narzeczona" (s.)
8.25 Słowo na niedzielę
8.30 Programy lokalne
9.35 „Cudowne lata" (s.)
10.00 „Wyprawa z National Geographic" (s. dok.)
11.00 „Powrót" (reportaż)
11.35 „Zwierzaki Hollywood" (s. dok.)
12.00 „Bankowy tajniak" (kom. USA)
13.15 „Katharine Hepburn - wszystko o sobie" (film dok.)
14.30 30 ton! (lista przebojów)
15.00 Familiada (teleturniej)
15.30 Ulica Sezamkowa (dla dzieci)
16.05 Horoskop OT. TO
17.05 „Gdzie diabeł mówi dobranoc" (s.)
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
18.35 Magia liter (teleturniej)
19.05 7 dni świat
19.35 Dlaczego to my (dla młodych)
20.00 Gol (mag. piłkarski)
21.00 „Nowojorscy gliniarze" (s.)
21.45 Halo Dwójka
22.00 Panorama
22.35 „Ostatni Mohikanin" (film USA)
0.25 Wallace Roney Quintet (jazz)
1.20 Optimus sport telegram.

■ **TELE 3:**

7.00 „Miasto nad zatoką" (s.), **7.30** „Profesor Thompson" (s. anim.), **8.00** „Opowieści taty Bobra" (s. anim.), **8.30** „Myszka Willi wędruje przez świat" (s. anim.), **9.00** Z życia Archidiecezji, **9.30** „Amerykańska odyseja kosmiczna" (s. dok.), **10.00** Klub Globtrotera, **10.40** Koszałek Opałek, **11.05** Grand Prix Polski (turniej taneczny), **11.30** Dziecięcy Magic Show, **12.00** Aktualności, **12.05** Sport, **12.35** Moto sport, **13.00** „Świat bez tajemnic" (s. popul.-nauk.), **13.30** Spotkanie z Korą, **14.00** Telefoniada (teleturniej), **15.00** Aktualności, **15.10** „Ekoludki i Śmiecioroby" (s.), **15.35** „Czarodziejski ołówek" (s.), **15.40** „Marzenia Pana Rossiego" (s. anim.), **16.00** „Amerykańskie Parki Narodowe" (s. dok.), **17.10** Gość Teletrójki, **17.25** Studio Gol (mag.), **18.00** Panorama, **18.10** Aktualności, **18.30** „Rodzina Addamsów" (s.), **19.15** EL TV Muzyk, **19.30** „Mistyczne krainy" (s. dok.), **20.00** „Ernie Kovacs" (film USA), **22.00** Aktualności, **22.10** „Podróż na Sycylię" (film włoski), **23.40** Sport, **0.30** „Przylądek Canaveral" (s.), **1.30** „Świat ogrodów" (s. dok.), **2.00** TV Polonia.

■ **POLSAT:**

6.00 Dance World, **6.30** Disco Polo Live, **7.30** Jesteśmy (mag. relig.), **8.00** Na topie, **8.30** Klip Klaps, **9.00** „Robinson Sucroe" (s. anim.), **9.30** „Power Ranger" (s. anim.), **10.00** Disco Relax, **11.05** „Pomoc domowa" (s.), **11.35** „Jeśli nadejdzie jutro" (s.), **12.35** „Chrabąszcz jedzie do Monte Carlo" (film USA), **14.30** Rekiny kart (show), **15.00** Dyżurny satyryk kraju, **15.30** Piramida (gra-zabawa), **16.00** Informacje, **16.15** Miłość od pierwszego wejrzenia (pr. rozryw.), **16.45** „Pacific Blue" (s.), **17.40** „Nowe przygody Robina Hooda" (s.), **18.35** Dziewięciu wspaniałych (show), **19.00** Idź na całość (show), **19.50** Klub Polsatu, **19.55** „Herkules" (s.), **20.50** Losowanie Lotto, **21.00** „Zielona karta" (film USA-franc.), **22.55** Wyniki Lotto, **23.10** Na każdy temat, **0.15** Magazyn sportowy, **1.30** Muzyka.

PONIEDZIAŁEK 17 LISTOPADA

■ **PROGRAM 1:**

6.00 Kawa czy herbata?
8.05 „Murphy Brown" (s.)
8.30 Wiadomości
8.45 Mama i ja (dla mamy i trzylatka)
9.00 Szóstka na szóstkę (teleturniej)
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.05 „Dotyk Anioła" (s.)
10.50 Klub samotnych serc
11.10 Giełda pracy, giełda szans
11.30 Magazyn Notowań
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes (pr. rolniczy)
12.20 Czy wiesz, że...
12.25 Łowcy tajemnic: Podwodne skarby
12.35 Siła tradycji
12.50 Prawdziwa historia nie chcianych pomników
13.15 Byłem żołnierzem Wehrmachtu
13.25 Czy wiesz, że...
13.30 „Stalinowskie więzienia - Łubianka w Moskwie" (film dok.)
14.30 Wiadomości
14.40 Szatnia (dla dzieci)
15.05 „Dzikie, dziwne i nieznane, czyli świat dzikich zwierząt" (s. dok.)
15.35 Fronda: W katakumbach (dla młodych)
16.00 Czasy (mag. katol.)
16.15 „Moda na sukces" (s.)
16.40 Tydzień Prezydenta
17.00 Teleexpress
17.25 „Klan" (telenowela)
17.50 Czytadło
18.05 Forum (pr. publicyst.)
18.50 Wiadomości, Prognoza pogody
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Claude de Crebillon: „Bezdroża serca i umysłu" (premiera, teatr)
21.10 Reportaż
22.00 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie...
22.40 W centrum uwagi
23.00 Wiadomości
23.15 „Gasnący płomień" (film ang.)
0.35 Klub samotnych serc
0.55 Czas na antyki: Meble
1.15 Tajniki muzyki: Waltornia.

■ **PROGRAM 2:**

7.00 Optimus sport telegram
7.05 Dziennik kajowy
7.25 7 dni świat
7.50 Akademia zdrowia Dwójki
8.00 Program lokalny
8.30 „Aleja burz" (s.)
9.00 Nasze dziecko
9.30 „Widziane z bliska" (s. dok.)
10.00 Mixer
10.30 „Spider-Man, człowiek pająk" (s. anim.)
11.00 „Oczy Heleny" (s.)
11.50 „Niezwykłe pociągi" (s. dok. 1/6)
12.35 Familiada (teleturniej)
13.00 Panorama
13.20 Dziennik krajowy
13.40 Tele wizje kultury
14.05 Ojczyzna - polszczyzna
14.20 30 ton! (lista przebojów)
14.50 Akademia zdrowia Dwójki
15.00 „Od Chamonix do Wilehammer": „Historia ZIO"
15.30 Ulica Sezamkowa (dla dzieci)
16.00 Panorama
16.10 Przygoda z wojskiem
16.30 Krzyżówka 13-latków
17.00 „Prawie doskonali" (s.)
17.30 Programy lokalne
18.00 Panorama
18.10 Programy lokalne
18.35 Koło fortuny (teleturniej)
19.05 Auto
19.35 Mixer
20.00 „C.K. dezerterzy" (komedia polsko-węgierska 1/2)
21.50 Optimus sport telegram
22.00 Panorama
22.30 Seans filmowy
23.05 „Encyklopedia Sztuki XX-go wieku": „Chanel, Chanel" (s. dok.)
0.05 „Viva ila canto" (koncert)
0.55 „Nieład i wczesna udręka" (film niem.).

■ **TELE 3:**

7.00 TV Polonia, **8.10** „Maria Celeste" (telenowela), **9.00** Poranek z TV Katowice, **11.10** „Namiętność" (telenowela), **11.40** Dziś w Teletrójce, **12.00** Aktualności, **12.05** „Ernie Kovacs" (film USA), **13.40** „Serce Klarity" (s.), **14.00** Raz, dwa, Trójka, **14.20** Kleks (dla dzieci), **15.00** Aktualności, **15.10** „Misie z Niedźwiedziej krainy" (s. anim.), **15.3[illegible]** „Klub pod żabą" (s. dok.), **16.05** Globalna wioska, **16.30** Dziś w Teletrójce, **16.45** Rozmowa tygodnia, **17.10** Sport, **17.3[illegible]** Dziś w Teletrójce, **17.50** Portrety mias[illegible], **18.00** Panorama, **18.10** Aktualności, **18.30** „Pogarda" (s.), **19.15** Dzień w regionie, **19.30** „Skandale" (s. dok.), **20.00** „Lekarze bez granic" (s.), **22.00** Aktualności, **22.15** „Namiętność" (telenowela), **22.40** Informator gospodarczy, **23.00** Bezpieczne miasto, **23.30** Sejmowe spotkania, **24.00** Z życia Archidiecezji, **0.30** „Rodzinna karuzela" (s.), **1.00** TV Polonia.

■ **POLSAT:**

6.00 Poranek z Polsatem, **7.45** Polityczne graffiti, **7.55** Poranne informacje, **8.00** „Batman" (s. anim.), **8.30** „Renegat" (s.), **9.30** „Żar młodości" (s.), **10.30** „Drużyna A" (s.), **11.30** „Herkules" (s.), **12.30** Dziewięciu wspaniałych (gra-zabawa), **13.00** Disco Polo Live, **14.00** Piramida (teleturniej), **14.30** Drzewko szczęścia (gra-zabawa), **15.00** „Batman" (s. anim.), **15.20** Bractwo Białego Orła, **15.30** Rośliny, które leczą, **16.00** Informacje, **16.15** [illegible]ci (gra-zabawa), **16.45** „Drużyna A" (s.), **17.45** „Skrzydła" (s.), **18.15** „Świat według Bundych" (s.), **18.45** Informacje, **19.25** [illegible] **19.00** „Powrót Supermana" (s.), **19.2[illegible]** Prognoza pogody, **19.55** „Kolejne 48 godzin" (film USA), **20.50** Losowanie LOTTO, **21.50** „Gliniarz i prokurator" (s.), [illegible] Informacje i **22.55** Wyniki Lotto, **23.00** Informacje i biznes informuje, **23.20** Polityczne graffiti, **23.30** Magazyn, **0.30** Muzyka.